

dziennik

W S C H O D N I

WTOREK 31 GRUDNIA 2019 r.

Instrukcja obsługi miejskiego sylwestra

WYDARZENIE Cztery godziny ma trwać sylwestrowa zabawa pod gołym niebem organizowana przez miasto na pl. Litewskim w Lublinie. Imprezowicze będą mogli skorzystać z darmowej komunikacji nocnej

STRONA 4



Radosnego i szczęśliwego
Nowego Roku
życzy Państwu
zespół
Dziennika Wschodniego



Murem za Haidarem



SPÓR Riad Haidar stracił stanowisko ordynatora w białskim szpitalu. Jerzy Owsiak: To jeden z najbardziej cenionych neonatologów w Polsce
STRONA 2

Rewitalizacja zalewu

INWESTYCJE Jest pierwszy przetarg na prace związane z rewitalizacją Zalewu Zemborzyckiego. Nie ma jeszcze decyzji, czy w trakcie oczyszczania zbiornika zostanie z niego spuszczone woda
STRONA 2

Dyrektorski stan zawieszenia

KADRY Wciąż nie wiadomo, kto od nowego roku pokieruje Muzeum Lubelskim i Muzeum Zamojskim w Kozłowie. Dziś wygasają umowy obecnych dyrektorów
STRONA 3

Województwo z budżetem

PIENIĄDZE Dochody w wysokości nieco ponad 1 miliard zł przy wydatkach wyższych o niespełna 60 mln zł – to najważniejsze liczby w budżecie województwa lubelskiego na 2020 rok
STRONA 3

Górki mają pozostać zielone

WYROK Jakakolwiek zabudowa gór ek Czechowskich zniszczy ich walory przyrodnicze – orzekł wczoraj sąd i stwierdził nieważność uchwały wyznaczającej tu strefy pod zabudowę, w tym pod blokowiska. – Prezydent Lublina nie powinien zaskarżać wyroku – apeluje opozycja

Dominik Smaga

Wojewódzki Sąd Administracyjny zajął się wczoraj dwiema skargami na uchwałę Rady Miasta dopuszczającą część górek Czechowskich pod zabudowę. Tą uchwałą jest tzw. studium przestrzenne. Określa ono przeznaczenie poszczególnych obszarów Lublina, w tym także górek, gdzie wyznacza trzy strefy pod bloki i strefę zabudowy sportowo-rekreacyjnej z dopuszczeniem handlowo-usługowej.

**Sąd: Każda zabudowa
szkodliwa dla górek**

Uchwałę zaskarżył poprzedni wojewoda Przemysław Czarnek, którego zdaniem Ratusz bardziej się przejął interesem właściciela terenu niż interesem mieszkańców. Na tej podstawie Czarnek zabiegał o unieważnienie studium w części dotyczącej górek. Prawnik Ratusza bronił decyzji radnych. – Nie sposób nawet wskazać, jakie części tej uchwały powinny być uznane za nieważne – twierdził Zbigniew Dubiel, pełnomocnik miasta.

Wyrok zapadł wczoraj rano. – Sąd uznał, że doszło do naruszenia zasad tworzenia studium i zdecydował o stwierdzeniu nieważności zapisów dotyczących górek Czechowskich – mówił sędzia Bogusław Wiśniewski, uzasadniając wyrok WSA. – Sąd doszedł do przekonania, że dopuszczenie zabudowy na tym terenie spowoduje jego zniszczenie.



Sąd posunął się o wiele dalej niż oczekiwał tego wojewoda podważający zgodę na blokowiska. Zdaniem WSA szkodliwa dla górek byłaby każda zabudowa, nie tylko wielorodzinna. Sędziowie powołali się na analizy dotyczące przyrody, które już dwa razy sporządzano na potrzeby planistów Ratusza.

**– Wynika z nich, że
jakakolwiek zabudowa
na tym terenie zniszczy
wartości przyrodnicze
– mówił sędzia.**

Wskazał też na stwierdzenie, że nawet urządzenie na części górek parku towarzyszącego osiedlom „znacznie zuboży skład gatunkowy” przyrody.

Sąd doszedł do przekonania, że dopuszczenie zabudowy na tym terenie spowoduje jego zniszczenie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wbrew twierdzeniom prawnika Ratusza, sąd nie miał problemu ze wskazaniem fragmentów uchwały, które trzeba unieważnić. Przypomniał prezydentowi, że choć samorząd ma władzę nad planowaniem przestrzeni, to takie „władztwo planistyczne” nie jest nieograniczone. – Ono musi być odpowiednio wyważone – podkreślił sędzia Wiśniewski.

**Opozycja: Prezydent nie
powinien zaskarżać wyroku**

– Praworządność górą – tak były wojewoda Przemysław Czarnek, a obecnie poseł PiS,

komentował na Facebooku orzeczenie sądu. – Wyrok WSA potwierdza moje wątpliwości prawne co do działań Rady Miasta Lublin w sprawie górek Czechowskich. To moje kolejne zwycięstwo sądowe z prezydentem Krzysztofem Żukiem.

– Wyrok jest nieprawomocny. Wykonanie uchwały nie zostało wstrzymane, więc uchwała obowiązuje nadal – stwierdził po wyroku mecenas Dubiel.

Co będzie dalej? Jeżeli Ratusz zaskarży wyrok do wyższej instancji (Naczelny Sąd Administracyjny), to uchwała dopuszczająca bloki na górkach nieprędko straci ważność. Czy miasto zdecyduje się na taki krok? – Ewentualne decyzje w tym zakresie zostaną podjęte do-

piero po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem wyroku – stwierdziła wczoraj po południu Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta.

– Prezydent nie powinien zaskarżać wyroku – apelował Piotr Gawryszczak, szef opozycyjnego klubu radnych PiS. Obawia się, że zanim kolejny sąd zbada i oceni sprawę, na górkach zdążą wyrosnąć bloki. Teoretycznie taki scenariusz jest możliwy. Spółka TBV Investment, do której należą te tereny, może skorzystać z ustawy „lex deweloper” i poprosić radnych o zgodę na budowę bloków. Może to zrobić tak długo, jak długo obowiązuje studium dopuszczające blokowiska. Pójście tą drogą może być dla TBV szybsze od czekania aż władze miasta, zgodnie ze swymi zapowiedziami, zmienią plan zagospodarowania górek dostosowując go do uchwalonego w lipcu studium.

Czy Ratusz wstrzyma prace nad zmianą planu? To pytanie pozostało wczoraj bez odpowiedzi. Nie uzyskaliśmy też komentarza spółki TBV Investment. Jej prezes był dla nas nieuchwytny.

MIESZKANIE SIĘ NIE UDAŁO

Wczoraj rano sąd odrzucił skargę na studium złożoną przez mieszkankę jednego z bloków stojących obok górek Czechowskich. – Skarżąca nie wykazała, by uchwała naruszała jej interes – stwierdził sędzia Jerzy Parchomiuk. Zastrzegł, że skoro skarga została odrzucona z powodów formalnych, to zawarte w niej argumenty nie były już poddawane ocenie.

Murem za Haidarem

SPÓR Riad Haidar stracił stanowisko ordynatora w białskim szpitalu. Jerzy Owsiak: To jeden z najbardziej cenionych neonatologów w Polsce

Ewelina Burda

Znany lekarz Riad Haidar stracił stanowisko ordynatora oddziału neonatologicznego w białskim szpitalu. Umowy nie przedłużył mu nowy dyrektor placówki Adam Chodziński, związany ze środowiskiem prawicy.

– Decyzja ma podtekst polityczny – uważa Haidar, który od niedawna jest także posłem Koalicji Obywatelskiej.

Riad Haidar, z pochodzenia Syryjczyk, od blisko 30 lat kierował oddziałem leczącym noworodki. Z kolei Adam Chodziński, w przeszłości zastępca prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS), jest jednocześnie radnym Zjednoczonej Prawicy. Dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego został w połowie listopada.

– Z końcem roku wygasa mi umowa. Podczas rozmowy z dyrektorem usłyszałem, że pan dyrektor widzi mnie na oddziale, ale nie jako ordynatora – relacjonuje lekarz. – Odpowiedziałem, że nie jestem tym zainteresowany, napisałem podanie o przedłużenie umowy aneksem, jednak dyrektor nie zmienił swojego zdania – zaznacza Haidar.

Jak mówi, zarzutów do jego pracy nie było. – Pan dyrektor wykazał się za to troską, czy pogodzę się z pracą w Sejmie. To jest kpina – uważa lekarz, który od 17



Riad Haidar od blisko 30 lat kierował oddziałem leczącym noworodki

FOT. FB/RIAD HAIDAR

lat łączył funkcję ordynatora z pracą w samorządzie. Był m.in. radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego z ramienia SLD.

– Nie przeszkodziło to, by ten oddział był na wysokim, światowym poziomie. Stworzyłem tu warunki lepsze, niż idealne – podkreśla Haidar.

Od lat współpracował z Jurkiem Owsikiem. Oddział neonatologiczny nosi imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nie bez powodu, bo w ponad 90 proc. jest wyposażony w sprzęt do WOŚP.

– Jestem zasmucony, bo odbierają mi opiekę nad moim dzieckiem. To jest niesłuszne i niesprawiedliwe – zaznacza lekarz.

Dyrektor Adam Chodziński widzi to inaczej. – Ja pana

Haidara ani nie zwalniam, ani nie odwołuję. Powód jest prozaiczny: pan Haidar miał umowę do 31 grudnia i ona po prostu wygasa – tłumaczy Chodziński.

Dlatego zatem umowy nie przedłużono? – Wyczerpaliśmy możliwość aneksowania ze względu na kwotę. Teraz musi być ogłoszony konkurs na ordynatora – podkreśla dyrektor i zaznacza, że ceni dotychczasowego ordynatora jako „lekarza i wybitnego specjalistę”.

– 24 grudnia przedstawiłem panu Haidarowi umowę o dalszej współpracy. Zaproponowałem, aby pracował na oddziale i w poradni na dogodnych dla niego warunkach – dodaje Chodziński. Przypomina też, że znany le-

karz jest już emerytem i pobiera emeryturę.

– W rozmowie pan Haidar powiedział, że jest stworzony do zarządzania i nie będzie pod nikim pracować. To jest smutne, bo chyba chodzi tutaj o bycie ordynatorem. Wierzę jednak, że podpisze umowę, jeżeli zależy mu na pacjentach – podkreśla Chodziński.

Po tym, jak lekarz podzielił się na Facebooku informacją o końcu swojej kariery w szpitalu, w sieci zawrzało. Głos zabrał Jerzy Owsiak z WOŚP. – Riad Haidar to jeden z najbardziej cenionych neonatologów w Polsce! Oddział, którym tak długo kierował, to absolutna perła w świecie polskiej neonatologii! Trafiają tam noworodki z najcięższymi schorzeniami – podkreśla szef Orkiestry i jednocześnie pyta dyrektora szpitala: Czy naprawdę stać pana na to, by w taki sposób potraktować jednego z najbardziej docenianych lekarzy neonatologów w Polsce? Czy nie igra Pan życiem i zdrowiem najmłodszych pacjentów?

Słowa wsparcia kierują też do Haidara rodzice małych pacjentów. – Znakomity lekarz. My coś wiemy na ten temat. Dzięki panu doktorowi i znakomitej załodze nasz syn żyje. Dla białskiego szpitala odejście doktora będzie ogromną stratą – uważa pani Katarzyna.

Na 2 stycznia zaplanowano pikietę przed szpitalem pod hasłem „Murem za Haidarem”. Już wczoraj uczestnictwo w manifestacji zadeklarowało ponad 2 tys. osób.

Bronią arcybiskupa Jędraszewskiego

Trzech biskupów diecezji zamojsko-lubaczowskiej, w tym biskup Marian Rojek, podpisał się pod listem poparcia i solidarności z metropolitą krakowskim abp. Markiem Jędraszewskim. „Solidaryzujemy się z Tobą wobec krzywdzących ataków” – napisali hierarchowie. List poparcia dla działalności metropolity krakowskiego podpisał w minioną sobotę na spotkaniu świątecznym w Rzeszowie 15 arcybiskupów i biskupów. Wśród nich są duchowni związani z diecezją zamojsko-lubaczowską – bp Marian Rojek, biskup zamojsko-lubaczowski, bp Jan Śrutwa, senior tej diecezji, a także bp Mariusz Leszczyński, biskup pomocniczy. Wśród sygnatariuszy jest też bp Krzysztof Nitkiewicz, biskup sandomierski. List nie jest długi. Został opublikowany na stronie internetowej diecezji rzeszowskiej. Hierarchowie zapewniają w nim o swojej

solidarności „wobec krzywdzących ataków, jakie musi znosić Odrobina Prawdy ewangelicznej.”

„Zawsze godną chwały jest rzecz opowiadanie się po stronie antropologii chrześcijańskiej, która w człowieku widzi obraz samego Boga” – napisali arcybiskupi i biskupi. Zapewnili też „o braterskiej modlitwie i jedności w Chrystusie”.

List poparcia to reakcja na oburzenie, które wywołał wywiad abp. Jędraszewskiego, udzielony Telewizji Republika. Metropolita krakowski mówił w nim m.in. o „ekologizmie”, który stoi w sprzeczności z nauką Kościoła katolickiego. Arcybiskup Jędraszewski określił go „powrotem do Engelsa”. Metropolita krakowski odniósł się też do lekcji tolerancji wobec osób LGBT. Duchowny stwierdził, że jest to „deprawacja” i że tego typu zajęcia są wielce krzywdzące dla dzieci. **(OPR. AA)**

Z nożem na męża

36-letka z okolic Piask została aresztowana za napaść na swojego męża. Zaatakowała go nożem, domagając się pieniędzy na papierosy. Kobieta była już karana za znęcanie się nad małżonkiem. Do napaści doszło w ubiegły czwartek. Policjanci ze Świdnika dostali zgłoszenie o awanturze domowej w gminie Piaski.

Mężczyzna prosił o pomoc, ponieważ jego żona była agresywna. Na miejscu mundurowi ustalili, że 36-latką uzbrojona w nóż groziła mężowi. Domagała się pieniędzy na papierosy. Zarówno kobieta, jak i mężczyzna byli pijani. 36-latką trafiła do policyjnej celi. W sobotę została tymczasowo aresztowana. Grozi jej do 12 lat więzienia. **(JSZ)**

Osy uciekły z szopki. Policyjny pościg



Zwierzę nie miało uzdy, mundurowi użyli policyjnej taśmy

FOT. POLICJA

Rewitalizacja zalewu podzielona na etapy

Spółka Wody Polskie ogłosiła pierwszy przetarg na prace związane z rewitalizacją Zalewu Zemborskiego. Wciąż nie zapadła jednak decyzja o tym, czy w trakcie oczyszczania zbiornika zostanie z niego całkowicie spuszczone woda.

Pod uwagę w dalszym ciągu brane są pod uwagę dwa warianty. Pierwszy – tańszy – zakłada wybranie warstwy naniesionego mułu za pomocą specjalnych

urządzeń. Szacowany koszt to ok. 200 mln zł. Drugi mówi o zebraniu z dna także warstwy torfu, co wiązałoby się z koniecznością czasowego osuszenia akwenu. Ten wariant byłby o wiele bardziej skomplikowany, ale i znacznie droższy. Według wstępnych ustaleń, kosztowałoby to nawet 700 mln zł.

Ostateczna koncepcja nie została jeszcze wybrana. Wody Polskie ogłosiły już jednak pierwszy przetarg związany z rewitalizacją i szukają firmy, która zapro-

jektuje i wykona prace przy części zadań, które są wspólne dla obu koncepcji. Chodzi m.in. o remont zapory czołowej, umocnienie niektórych brzegów i budowę tzw. przedziobnika w miejscu, w którym Bystrzyca wpada do zalewu.

– Podjęliśmy decyzję o podzieleniu projektu na dwie części, żeby móc rozpocząć prace szybciej. Oczyszczenie dna będzie sprawą dość ciężką pod względem technicznym i ekologicznym. Musimy to dobrze przygotować,

co trochę potrwa. Dlatego ogłosiliśmy przetarg na działania, które są zawarte w obu koncepcjach i są prostsze do wykonania – tłumaczy Przemysław Dąca, prezes Wód Polskich.

Postępowanie przetargowe dotyczące drugiej części zadania powinno zostać ogłoszone w pierwszym kwartale 2020 roku. Jak dodaje Dąca, dopiero na etapie projektowania zapadnie decyzja o tym, który z wariantów oczyszczania dna zostanie wybrany. **(TOMA)**

Nietypową interwencję mieli wczoraj lubelscy policjanci. Zostali wezwani w okolice kościoła przy ul. Jana Pawła II w związku z ucieczką dwóch osiołków z bożonarodzeniowej szopki. Policjanci zostali zaalarmowani o ucieczce przed godz. 10.30. Z informacji wynikało, że zwierzęta skierowały się w stronę ul. Matki Teresy z Kalkuty i podążały w kierunku stacji paliw. Na miejsce natychmiast został wysłany zmotoryzowany patrol z VII komisariatu. Kiedy funkcjonariusze przyjechali we wskazane miejsce, rozpoczęli pogoń za „uciekierami”. Jedno ze

zwierząt zostało ujęte przez świadków i za uzdę przyprowadzone do szopki. Drugi osiołek zatrzymany przez policjantów z początku łagodnie dotrzymywał im kroku, jednak później uparł się i odmówił posłuszeństwa. Ponieważ zwierzę nie miało uzdy, mundurowi użyli policyjnej taśmy. – Oba osiołki po około 20 minutach trafiły pod właściwą opiekę, a naprawą uszkodzonych w wyniku ucieczki zabezpieczeń zajęli się pracownicy – relacjonuje kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **(PAB)**

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Dyrektorski stan zawieszenia

KADRY Wciąż nie wiadomo, kto od nowego roku pokieruje Muzeum Lubelskim i Muzeum Zamoyskich w Kozłówce. Dziś wygasają umowy obecnych dyrektorek tych instytucji, ale ogłoszony niedawno konkurs na ich stanowiska został unieważniony. Wiadomo, że w dyrektorskim fotelu na dłużej zasiądzie tymczasowa szefowa Muzeum Wsi Lubelskiej

Tomasz Maciuszczak

Pod koniec sierpnia zarząd województwa poinformował o zamiarze zorganizowania konkursów na dyrektorskie stanowiska w dwóch marszałkowskich instytucjach kultury. Miało to związek z tym, że 31 grudnia wygasają umowy Katarzyny Mieczkowskiej z Muzeum Lubelskiego i Anny Fic-Lazor z Muzeum Zamoyskich w Kozłówce. Postępowania ogłoszono 8 października.

I tu pojawił się problem, bo zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem ogłoszenia w tej sprawie powinny ukazać się nie później, niż na trzy miesiące przed upływem okresu, na jaki zostali powołani obecni dyrektorzy.



Zarówno Katarzyna Mieczkowska (z lewej), jak i Anna Fic-Lazor startowały w unieważnionych konkursach



Na dyrektorskim stanowisku na dłużej może pozostać Bogna Bender-Motyka

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Termin mijał więc 30 września. Rzecznik marszałka tłumaczył, że według urzędowych prawników „wszystko jest zgodnie z przepisami”. Zastrzeżenia w tej kwestii miało jednak Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które

właśnie z tego powodu nie wskazało swoich przedstawicieli do komisji konkursowych. W efekcie 13 grudnia oba postępowania zostały unieważnione.

– Od 1 stycznia w tych instytucjach zostaną powołani pełniący obowiązki dyrek-

torzy – informuje Zdzisław Szwed, wicemarszałek województwa odpowiedzialny m.in. za instytucje kultury. Na pytanie, czy te stanowiska zostaną powierzone obecnym szefowym muzeów, nie odpowiada. – Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Podejmiemy ją na wtorkowym posiedzeniu zarządu – mówi Szwed.

Dodajmy, że zarówno Katarzyna Mieczkowska, jak i Anna Fic-Lazor startowały w unieważnionych konkursach. Jeszcze przed ogłoszeniem postępowań o pozo-

stawienie ich na pełnionych funkcjach do marszałka apelowali pracownicy obu instytucji.

Wiadomo już za to, że na dyrektorskim stanowisku na dłużej może pozostać Bogna Bender-Motyka, która pod koniec marca została pełniącym obowiązki dyrektorem Muzeum Wsi Lubelskiej. Pod koniec listopada zarząd województwa przyjął uchwałę o wszczęciu procedury związanej z powołaniem jej na to stanowisko bez przeprowadzania konkursu.

– Procedura trwa i powinna zakończyć się przed końcem marca – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka.

Pozytywną opinię w tej sprawie wydało już współfinansujące instytucję Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a urzędnicy czekają jeszcze na podobne wnioski m.in. od związków zawodowych. Dopiero po ich otrzymaniu komplet dokumentów zostanie przekazany do resortu kultury.

Województwo z budżetem

PIENIĄDZE Dochody w wysokości nieco ponad 1 miliard zł przy wydatkach wyższych o niespełna 60 mln zł – to najważniejsze liczby w budżecie województwa lubelskiego na 2020 rok. Wczoraj uchwałę w tej sprawie – głosami głównie Prawa i Sprawiedliwości – przyjęli radni sejmiku

Tomasz Maciuszczak

W porównaniu do kończącego się roku zarówno dochody, jak i wydatki zmalały. Te pierwsze o 200, a drugie – o 300 mln zł.

– Nie jesteśmy województwem bogatym, ale staramy się w każdym elemencie działalności pokryć zadania, które do nas należą. Na pewno chciałoby się więcej i lepiej, ale kończymy zadania rozpoczęte przez naszych poprzedników i wydaje nam się, że ten budżet jest realistyczny, nastawiony

na rozwój, a nie na stagnację i skrojony na miarę naszych możliwości – uzasadniał marszałek Jarosław Stawiarski, prosząc radnych o poparcie projektu.

– Rok 2020 będzie przedostatnim rokiem Regionalnego Programu Operacyjnego i musi być bardzo oszczędny z tego względu, że nowa perspektywa wydatkowania środków unijnych będzie wymagała kolejnych kredytów – dodała skarbnik województwa Elżbieta Mocior

– Pozytywną rzeczą jest spadek zadłużenia i mniej-

szy planowany deficyt. Nie cieszy spadek dochodów i inwestycji, ale wiemy, z czego to wynika – ocenił Krzysztof Bojarski, szef klubu radnych Koalicji Obywatelskiej. Zapowiedział jednak, że jego członkowie wstrzymają się od głosu. – Z pewnej ostrożności i chęci oceny, jak będzie wyglądała praca zarządu w kolejnych latach – wyjaśnił.

Według przewodniczącego klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego Marka Kosa dane dotyczące mniejszych wydatków i dochodów mogą wskazywać na zbliżające

się spowolnienie rozwoju regionu. – Ten budżet nie jest tak prorozwojowy jak w poprzednich latach. Dlatego Klub PSL nie poprze go i wstrzyma się od głosu – zapowiedział Kos. Jednak jego klubowa koleżanka Ewa Jaszczyk w trakcie dyskusji stwierdziła, że zgłasza „za”. – Może ten budżet nie jest bardzo dobry, ale jest realny – tłumaczyła.

Dokument poparli także, co nie dziwi, radni Prawa i Sprawiedliwości, choć w projekcie nie uwzględniono zgłaszanych także przez nich poprawek. – Ale

musimy zachować zimną krew i ostrzyć zęby na kolejną perspektywę – mówił szef klubu PiS Leszek Kowalczyk.

Ostatecznie uchwała budżetowa została przyjęta głosami 20 radnych. Dzieciocioro z nich wstrzymało się od głosowania, nikt nie opowiedział się przeciwko.

Co znajdziemy w planie przyszłorocznych wydatków województwa? 376 mln zł trafi na inwestycje, z czego aż 258 mln zł na rozbudowę dróg. Na liście są m.in.: trasa z Biłgoraja do granicy z województwem podkarpackim

czy obwodnice Stężycy i Dębina.

Województwo w przyszłym roku dopłaci 70,3 mln zł do regionalnych połączeń kolejowych. 22,9 mln zł zostanie przeznaczonych na wykup kolejnych akcji Portu Lotniczego Lublin. 3 mln zł samorząd przekaże Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, choć w budżecie nie ma zapisanych środków na wyposażenie nowej części centrum. W tym przypadku koszty szacowane są na 120 mln zł, a marszałek liczy na wsparcie z budżetu państwa.

Skatowali kierowcę, bo ochlapał ich błotem. Jest wyrok

Po kilka lat więzienia i kilkadziesiąt tysięcy na rzecz rodziny. To kary dla dwóch mężczyzn, oskarżonych o śmiertelne pobicie kierowcy. Mężczyzna wcześniej ochlapał błotem jednego z napastników. Oskarżeni poszli do jego domu i skatowali go na oczach bliskich. Sprawę rozstrzygnął wczoraj Sąd Okręgowy w Zamościu. Proces toczył się od lipca. Na ławie oskarżonych zasiadali Patryk H. i Paweł S. Odpowiadali za śmiertelne pobicie 38-latkę z okolic Krasnegostawu. Napastnikom groziło do 10 lat więzienia. Patrykowi H. sąd wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności. Paweł S. ma spędzić za kratami cztery lata. Obaj muszą też

zapłacić po 50 tys. zł zadośćuczynienia na rzecz dzieci ofiary. Proces dotyczył napaści, do której doszło pod koniec stycznia w miejscowości Bzite pod Krasnymstawem. 38-latek jechał wraz z dzieckiem. Wracali z cmentarza. Po drodze kierowca ochlapał błotem 21-letniego Patryka H. oraz jego dziewczynę. Chłopak postanowił się zemścić. Pojechał do swojego kolegi – Pawła S. Następnie we dwóch ruszyli do domu kierowcy, który mieszkał w tej samej miejscowości. Na miejscu między mężczyznami doszło do kłótni, która szybko zamieniła się w bójkę. Jak ustalono, napastnicy zaczęli okładać 38-latkę pałką

i trzonkiem od siekiery. Zadawali również ciosy w głowę. Wszystko działo się na oczach jego partnerki i dzieci. Późniejsze śledztwo wykazało, że mężczyzna dostał kilkanaście ciosów pałką. Kilka z nich doprowadziło do pęknięcia czaszki. 38-latek trafił do szpitala. Zmarł dwa dni później z powodu obrzęku mózgu. Policjanci bardzo szybko zatrzymali napastników. Obaj trafili do aresztu. Wyrok w ich sprawie nie jest prawomocny. (JSZ)

Oskarżeni poszli do domu 38-latkę i skatowali go na oczach bliskich

FOT. POLICJA



Ostro-gorzko reality show. Zapolska u Osterwy



TEATR Na wczorajszej próbie medialnej aktorki tak rozchylali sztuki Zapolskiej, że fotoreporterzy wdarli się na scenę, żeby zarejestrować komediową akcję. Magdalena Szejman, zrobiona na Violetę Willas, po mistrzowsku rozgrywa partię Wdowy. Kostiumy Zofii de Ines zachwycają, spektakl jest pełen dynamiki. „Ich czworo” - szacowna tragifarsa Gabrieli Zapolskiej - staje się dynamitem. Sztuka zaczyna się w Wigilię Bożego Narodzenia, kończy się z pierwszym dniem Nowego Roku. Nic dziwnego, że bilety na dwa przedpremierowe pokazy sylwestrowe rozeszły się w mgnieniu oka. Bilety na najbliższe spektakle znikają równie szybko. Powód? Aktualny temat męża i żony, którzy osobno układają swoje życie. On pracuje w skupieniu, ona robi skok w bok. Klasyczny trójkąt Zapolskiej doczekał się ponad setki inscenizacji. Nic dziwnego, po problem jest palący i na ostro przedstawiony. Rozpad rodziny pokazany oczami dziecka może

okazać się terapią szokową, a nawet psychodramą. Jerzy Stuhr, który także reżyserował „Ich czworo” powiedział, że „to bardzo aktualny tekst, bo mówiący o rozpadzie rodziny widzianym oczami dziecka, dziecka świadomie przeżywającego ten dramat. A z drugiej strony to tragifarsa śmieszna i drapieżna. Takie połączenia kocham najbardziej”. Takie połączenia to także woda na młyn dla Pawła Aignera, reżysera sztuki w Osterwie. Na próbie dla mediów bawił się reżyserią, podkreślał aktorów i publiczność. Mało brakowało, żeby zamiast okrzyków gorzko, gorzko, wołano: ostro, ostro. Skład aktorski jest koncertowy. Krzysztof Olchawa zagra Męża, Marta Ledwoń żonę. Dziecko Magdalena Zabel. Magdalena Szejman (Wdowa) doprowadzi Wojciecha Rusina (Fedycki) do farsowego wzwołu, który skończy się bakiem. W roli Szwaczki Jowita Stępnia, Teresa Filarska zagra Sługę, świetny Tomasz Bielawiec



Dorożkarza, Daniel Salman Mandragorę. Dziś kochanek na boku i rozwód są na porządku dziennym, w czasach Gabrieli Zapolskiej to nie mieściło się w głowie. Tym bardziej autorka „Ich czworo” wykazała się innowacyjnym podejściem do sprawy. Zostawiła męża, żeby zostać aktorką. Jej życiu skandal gonił skandal, często zmieniała kochanków i bawiła się życiem. Może dlatego

„Ich czworo” czyta się i gra śpiewając. Że spektakl będzie majstersztykiem, to było widać na próbie. Że Zofia de Ines, dziś pierwsza (mocno ekscentryczna) dama polskiego kostiumu przyjechała do Lublina, to znak, że jakiś magnes w wizji reżysera musiał być. Zapolska na scenie teatru przy ul. Narutowicza 17 od 3 stycznia. (SZ)

Instrukcja obsługi miejskiego sylwestra

WYDARZENIE Cztery godziny ma trwać sylwestrowa zabawa pod gołym niebem organizowana przez miasto na pl. Litewskim. Imprezowicze będą mogli skorzystać z darmowej komunikacji nocnej

Dominik Smaga

Sylwestrową zabawę ma rozpocząć o godz. 21 ognisty pokaz.

– Fireshow połączony z elementami kabaretu, stand-upu oraz prezentacją pirotechniki scenicznej wykona siedmioosobowy zespół artystyczny w składzie: Jakub Szwed i Fundacja Sztukmistrze/Kolektyw LŁ – zapowiada Monika Głazik z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

Również o godz. 21 na scenę wyjdzie DJ Alan White. O godz. 22.30 swój koncert rozpocznie Tomasz Momot Orkiestra, z którym wystąpią: Natalia Wilk, Łukasz Jemioła i Tomasz Korpanty. Gościnnie pojawi się For-

macja Tańca Towarzystwa Politechniki Lubelskiej „Gamza”.

Za pięć dwunastą zacznie się uroczyste powitanie roku 2020. Później na scenę powróci orkiestra, która pogra jeszcze do godz. 0.30. Przez ostatnie pół godziny będzie grać ponownie DJ Alan White. Zabawa ma się skończyć o godz. 1.

Miejski sylwester, jak informują samorządowcy, będzie kosztować 300 tys. zł. Po raz kolejny impreza nie będzie ozdobiana pokazem sztucznych ogni.



Na teren imprezy nie można wnieść alkoholu ani szklanych butelek

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ ARCHIWUM

Scena, na której wystąpi artyści, była wczoraj prawie gotowa. Stała w wyższej części pl. Litewskiego, niedaleko pomnika Unii Lubelskiej. Barrierkami ogrodzone zostały

dość kruche fontanny liniowe wbudowane w nawierzchnię placu. Podobnie zabezpieczone zostało także drzewko posadzone w miejscu legendarnego Baobabu.

Płotkiem otoczono też pomnik Józefa Piłsudskiego. Tak, na wszelki wypadek, gdyby ktoś w szampańskim humorze próbował się na niego wspinać.

Część placu została już wydzielona jako teren imprezy.

– Miejsce zabawy będzie wygródzone barierkami, a o bezpieczeństwo zadbają przedstawiciele służb porządkowych – zapowiada Głazik. Na wygródzony teren będzie można się dostać trzema wejściami. Jedno ma się znaleźć od strony deptaka, drugie naprzeciw Poczty Głównej, a kolejne od ul. 3 Maja.

Przy wejściu trzeba będzie się grzecznie przywitać z ochroną, która ma przypilnować, aby nikt nie zabrał

tęgo, co nie powinno się znaleźć na plenerowej zabawie sylwestrowej.

– Nie można wnieść alkoholu, szklanych butelek, środków pirotechnicznych, ostrych narzędzi i innych przedmiotów, które mogą stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia – zastrzega Ratusz.

W noc sylwestrową będzie można bezpłatnie poruszać się po Lublinie nocnymi liniami autobusowymi N1, N2 i N3. Ich trasy nie będą zmienione, a kursów będzie więcej niż zwykle. Godziny odjazdów z pl. Wolności: 20.00, 20.30, 21.00, 21.30, 22.00, 22.15, 22.30, 22.45, 23.00, 23.15, 23.30, 0.00, 0.15, 0.30, 0.45, 1.00, 1.15, 1.30, 1.45, 2.00, 2.30, 3.00, 3.30, 4.30.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci
MAMY i BRATA

Panu sędziemu
Jerzemu Danilukowi
Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie

składają
Prezesi, Dyrektor, Sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego w Lublinie



n825

Panu
Jerzemu Danilukowi
Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
Prezes, Dyrektor, sędziowie, asystenci
i pracownicy Sądu Apelacyjnego w Lublinie



n826

Już nie zapłacą

ZMIANA Od Nowego Roku rodzice posyłający niepełnosprawne dzieci do miejskich żłobków nie będą musieli płacić za korzystanie z tych placówek. Takie zwolnienie przewi-

duje uchwała Rady Miasta, która wejdzie w życie 1 stycznia. W dziewięciu lubelskich żłobkach jest łącznie 20 miejsc opieki dla dzieci niepełnosprawnych.

Miliony za olej dla autobusów

WYDATKI Na ponad 65 mln zł opiewać będzie dwuletni kontrakt na dostawę oleju napędowego dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Należąca do miasta spółka przewozowa roz-

strzygnęła przetarg na dostawę paliwa, a zlecenie trafiło do mieszczącej się w Pionkach firm Petrojet, która była najtańsza spośród trzech zainteresowanych zleceniem.

(DRS)

Dostarczają internet i badają powietrze

INICJATYWA – Po pierwsze chcieliśmy zwiększyć oglądalność naszej strony internetowej. Po drugie, to nasze hobby. Chcemy uświadamiać ludzi, że trujemy siebie nawzajem – tłumaczy jeden z właścicieli firmy Enterpol

Jakub Dobroch

Kleeberga, Krysztalowa, Braci Wieniawskich i Zana w Lublinie oraz Staszica w Łęcznej – na tych ulicach lubelska firma zamontowała czujniki jakości powietrza. Jest to największa liczba tego typu urządzeń należących do jednego właściciela w tych miastach.

Stan powietrza możemy sprawdzić wchodząc na stronę enterpol.pl i klikając

w zakładkę „stan powietrza”. Tam znajduje się aktualna wartość parametrów PM 10 i PM 2,5.

PM to symbole pyłu zawieszonego, który może zawierać w sobie rakotwórcze węglowodory aromatyczne, metale ciężkie czy dioksyny i furany. PM 10 to wskaźnik cząstki pyłu o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów, z kolei PM 2,5, to cząstki o średnicy mniejszej niż 2,5 mikrometrów.

– To dwa najważniejsze wskaźniki informujące o tym czy warto np. wychodzić na spacer – komentuje współzałożyciel firmy Enterpol. Na stronie internetowej możemy też znaleźć legendę pomagającą w ocenie sytuacji.

Urządzenia do pomiaru powietrza powinny znajdować się na wysokości pierwszego piętra.

– Zamontowaliśmy je na ścianach biurowców naszej firmy, budynkach admini-

stracji osiedli, a także na spółdzielniach. Nie mieliśmy problemu, aby uzyskać zgodę. Odbiór naszych działań był zawsze pozytywny – mówi Bartosz Wojciechowski, współzałożyciel firmy Enterpol. – Lokalizacje związane są też z tym, gdzie znajdują się nasi klienci. Chcemy, aby mieli oni łatwy dostęp do informacji o jakości powietrza. Jesteśmy niewielką lokalną firmą, która chce działać na rzecz regionu – podkreśla.

Czujniki zostały zamontowane ponad 2 lata temu.

– Ludzie często chwalą nas i pytają czy założymy ich więcej. Założymy na pewno – dodaje Wojciechowski. – Myślimy o okolicach ulicy Poligonowej, Relaksowej czy Willowej ale też innych rozwijających się osiedlach.

Zakup, montaż i utrzymanie czujnika jest kosztowne. Jedno urządzenie może kosztować nawet tysiąc złotych.

GDZIE JESZCZE MOŻNA SPRAWDZIĆ?

Sytuację na bieżąco monitoruje Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. Na swojej stronie internetowej powietrze.gios.gov.pl publikuje wyniki ze stacji pomiarowych. W Lublinie są dwa takie punkty. Jeden na Śliwińskiego, drugi na Obywatelskiej. Wyniki inspektoratu na swoich stronach publikuje m.in. portal airy.eu, panel.syngeos.pl, lublin.eu czy smog.ekolublin.pl. Informacje są również wyświetlane na tablicach elektronicznych z rozkładem jazdy na przystankach autobusowych.

Koło ścieków będzie prąd

ENERGETYKA Wczoraj wydana została zgoda na budowę elektrowni słonecznej na terenie oczyszczalni ścieków na Hajdowie. Do jakiej inwestycji przymierza się Miejskie Przedsiębiorstwo

Wodociągów i Kanalizacji. Elektrownia o mocy 1,998 MWp ma być zbudowana z 6552 modułów fotowoltaicznych. Pozwolenie na budowę wydał Urząd Miasta Lublin.

Podzielona kasa na sport

PIENIĄDZE Urząd Miasta podzielił wczoraj dotacje do sportu osób niepełnosprawnych. Największą kwotę (30 tys. zł) dostanie Lubelski Klub Sportowy Głuchych Spartan. Drugą co do wielkości dotację (22 tys. zł) ma

otrzymać Integracyjne Centrum Sportu i Rehabilitacji Start. Kwota 4 tys. zł trafi do Uczniowskiego Klubu Sportowego Okey. Taką samą kwotę otrzyma Klub Sportowy Protektor Lublin.

Karczma znów do wzięcia

NIERUCHOMOŚCI Kolejny raz miasto wystawia na sprzedaż działkę z zabytковым budynkiem Czerwonej Karczmy przy ul. Turystycznej 2. Obiekt jest w kiepskim stanie, wewnętrzne instalacje zostały zdemontowane, okna są zamurowane, całość nadaje się tylko do generalnego remontu pod

okiem konserwatora zabytków. Wcześniejsze próby sprzedaży budynku nie powiodły się, jednak cena wywoławcza nieruchomości została ponownie ustalona przez Urząd Miasta na 2,9 mln zł. Ustalona w licytacji cena ma być obniżona o połowę w związku z tym, że budynek jest zabytkiem. **(DRS)**

Malarz Kresów



DO ZOBACZENIA Pracownia Fotografii Centrum Kultury w Lublinie zaprasza na pokaz filmu „Malarz Kresów” poświęconego postaci wybitnego fotografa Jana Bułhaka. Wydarzenie odbędzie się 9 stycznia o godz. 18.

Film zrealizował Adam Kulik. Autor przedstawia postać Bułhaka przez wspo-

mnienia, relacje rodzinne i fotograficzne dzieła, akcentując kluczowe wątki życiorysu i pracy twórczej ojca polskiej fotografii.

Po seansie odbędzie się spotkanie z reżyserem prowadzone przez Lucjana Demidowskiego i Marcina Sudińskiego.

Wstęp wolny.

DAD

Gmina Adamów realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich PLAC NIEDŹWIEDZI – rewitalizacja Centrum miejscowości Adamów

Celem projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców obszaru rewitalizacji i całej Gminy Adamów.

W ramach inwestycji zaprojektowano wielofunkcyjną przestrzeń publiczną składającą się m.in. ze strefy parku, placu z fontanną, niewielkiego amfiteatru, placu zabaw oraz strefy sportowej (ścianka wspinaczkowa, skatepark), uzupełnionych małą architekturą oraz niezbędną infrastrukturą techniczną. Plac Niedźwiedzi swoją estetyką, formą i funkcją nawiązuje do elementów, związanych z życiem niedźwiedzi.

Niedźwiedź funkcjonuje w społecznej świadomości jako symbol Adamowa ulokowany w herbie - znany z pieczęci przyłożonej na dokumentach z 1565 roku. Jest to również nawiązanie do wydarzeń z września 1939 roku i historii Misia Wojtka - syryjskiego niedźwiedzia brunatnego adoptowanego przez żołnierzy 22 Kompanii Zaopatrywania Artylerii w 2 Korpusie Polskim, dowodzonym przez gen. Władysława Andersa. Stąd motyw plastra miodu, pojawiający się w poszczególnych elementach placu - od nawierzchni, przez kształt ławek, donic po elementy placu zabaw czy wreszcie niewielkie postacie niedźwiedzi.

Dofinansowanie projektu z UE: 3.279.097,03 PLN



I MIEJSCE



II MIEJSCE



III MIEJSCE



Taki ma być nowy pomnik

PLANY Wczoraj, spośród dziewięciu propozycji wybrany został pomysł na pomnik Ofiar Komunizmu. Autor zwycięskiej koncepcji ma dostać 12 tys. zł nagrody i zaproszenie do rozmów o kontrakcie na budowę pomnika. Ma on powstać na pl. Singera

Dominik Smaga

Sądowi konkurso- wemu najbardziej spodobała się praca nadesłana z Krakowa, którą przygotowali Michał Dąbek i Jan Kuka.

– Przedstawia krzyże połączone w kratownicę, pomiędzy których wyrastają drzewa. To mają być żywe drzewa, co jest symbolem życia odradzającego się na gruzach systemu komunistycznego symbolizowanego przez tę kratownicę – mówi Stanisław Brzozowski, przewodniczący społecznego komitetu budowy pomnika. – Naszym

zastrzeżeniem do pracy jest to, że jest mało monumentalna. Ale wielkość można jeszcze zmodyfikować.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 25 zespołów projektowych, ale ostatecznie tylko 9 z nich nadesłało swoje prace. Sąd konkursowy czekał na projekty do wczorajszego południa. Artyści mieli wysłać projekt, opis, wizualizację i makietę pomnika, który zgodnie z wymaganiami miał być „monumentalny”.

– Ten pomnik jest potrzebny chociażby ze względu na symboliczne rozliczenie okresu komunizmu z lat 1917-89 – wy-

jaśnia Brzozowski. – Ciągłe jeszcze badania historyczne nie rozliczyły do końca tego okresu, a politycznie zupełnie nie został on rozliczony. Polityka „grubej kreski” odbija nam się czkawką do dziś. Wciąż żyje wielu ludzi, którzy mordowali w imię idei komunistycznej i nie zostali do dzisiaj ani rozliczeni, ani ukarani. Chcemy przynajmniej upamiętnić ofiary.

Zwycięski projekt został wybrany w ciągu kilku godzin, bo komitet jeszcze przed końcem roku musiał się rozliczyć z pieniędzy przyznanych przez ministerstwo kultury na orga-

nizację konkursu. Resort wyłożył na ten cel 40 tys. zł, kolejne 5 tys. zł przekazała kopalnia w Bogdanie, a 5 tys. zł komitet uzbierał we własnym zakresie.

Zdobywca pierwszego miejsca dostanie 12 tys. zł nagrody i zaproszenie do negocjacji umowy na kompletną dokumentację i wykonanie pomnika. Za drugie miejsce przewidziano 7 tys. zł. Tyle dostanie zespół w składzie Barbara Mondreau, Marek Mondreau, Ewa Podoba-Głowacka i Robert Głowacki. Trzecią nagrodę w wysokości 5 tys. zł przyznano koncepcji, którą stworzyli wspólnie

Krzysztof Wiater, Jacek Dudek i Andrzej Dromert.

Ile czasu dostanie zwycięzca na stworzenie pomnika?

– To jest kwestia dogadania się między komitetem a wykonawcą – zastrzega Brzozowski. Pomnik ma stać na pl. Singera. Na taką lokalizację zgodziła się w 2016 r. Rada Miasta Lublin.

Budowa może kosztować nawet 1,2 mln zł. Skąd komitet weźmie takie pieniądze?

– Część na pewno będzie pochodziła z ministerstwa kultury – mówi przewodniczący.

Na jak duże wsparcie ministra liczyć? – Myślę, że to będzie 300 tys. zł – stwierdza Brzozowski. I zastrzega, że do takiej kwoty komitet musiałby dołożyć 75 tys. zł wkładu własnego. – To byłby dobry początek, natomiast liczę jeszcze na Instytut Pamięci Narodowej, bo mam przyobiecane jego wsparcie finansowe. Nadal liczymy też na Bogdanek, Polską Grupę Energetyczną, być może i Orlen, bo tam nie chcieli dać pieniędzy na projekt pomnika, ale obiecali, że dadzą na budowę.

Komitet na razie nie przesądza, kiedy pomnik może być gotowy.

POZOSTAŁE PRACE KONKURSOWE



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wspomnienie o Cohenie

SPEKTAKL Centrum Kultury w Lublinie zaprasza na kolejne pokazy świetnie przyjętego spektaklu „A recipe for Leonard Cohen”. Spektakl zobaczymy w dniach 4-6 stycznia o godz. 18. W 1994 roku Leonard Cohen opuścił show business i cywilizację, żeby

zaszyć się w klasztorze Zen na górze Mount Baldy w Kalifornii. Został mnichem Zen, otrzymując japońskie imię Jikan. Po 5 latach życia w klasztorze, porzucił go dla Kobiety. Spektakl reżyseruje Łukasz Witt-Michałowski. Obsada: Matylda Damięc-

ka (wokal); Tomasz Deutryk (perkusja); Max Kowalski (kontrabas); Tomasz Kraśkiewicz (gitara elektryczna, gitara akustyczna); Konrad Ligas (akordeon); Daniel Moński (instrumenty perkusyjne); Łukasz Witt-Michałowski (wokal). Bilety: 20/30 zł. **DAD**

Trzech Króli z książkami i kołędą

SPOTKANIE Dom Kultury LSM (ul. Wallenroda 4a) zaprasza na „Wieczór Trzech Króli z książkami i kołędą”, czyli koncert i spotkanie autorskie, które odbędą się 7 stycznia o godz. 18.

Spotkanie będzie poświęcone promocji trzech książek: „To było w... Lublinie” Krzysztofa Stankiewicza, „Jechać nie jechać” autorstwa Pablo oraz „Romans w Lublinie” Zbigniewa Włodzimierza Fronczka.

Podczas spotkania odbędzie się również koncert najpiękniejszych kołęd w wykonaniu Zespołu Wokalnego „Pasjonata” pod kierunkiem Aliny Famares. Wstęp wolny. **DAD**

Ciemne oblicze centrum miasta

RUJNACJA Puławy to miasto kontrastów. Niecałe 200 metrów od błyszczącego nowością Domu Chemika za 42 mln zł ze starości rozsypują się schody prowadzące na Plac Chopina. Elewację budynku poczty zaczyna pokrywać pleśń, a nawierzchnia pomiędzy Izabellą a Modusem przypomina wczesne lata 90.



Oprócz pozytywnych przykładów odnowy budynków w centrum Puław wciąż nie brakuje placów i budynków w opłakanym stanie

FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Radosław Szczęch

Miasto Puławy w ogólnym rozrachunku można uznać za zielone, czyste i zadbane. Turysty chętnie odwiedzają malownicze zakątki osady pałacowo-parkowej, spacerują po nadwiślańskim bulwarze i ścieżkach mariny. Z okien swoich samochodów spoglądają na rosnącą hałę sportową za prawie 110 mln zł, czy nowoczesną bryłę przebudowywanego za 42 mln zł Domu Chemika. Niestety, obok tych miejsc znajdują się całe przestrzenie proszące się o rewitalizację.

Dokładnie 170 metrów od nowego ośrodka kultury rozsypują się schody przy

hotelu prowadzące od al. Partyzantów na Plac Chopina. Dla bezpieczeństwa pieszych prywatny właściciel działki, spółka „Izabella”, zamknęła przejście łańcuchem przewiazanym biało-czerwoną folią. Pieniądzy na remont schodów, ani na wymianę zniszczonej nawierzchni wokół budynku nie ma. Jak się dowiedzieliśmy, przedsiębiorstwo ma obecnie inne priorytety związane z koniecznością dostosowania obiektu do przepisów przeciwpożarowych.

Tuż obok wspomnianych schodów znajduje się pomalowany sprayem mur oraz duży, zaniedbany plac należący do lubelskiej spółki PHW. Stoją na nim dawne domy towarowe – Modus,

Hermes i Kubuś. O ile dwa ostatnie otrzymały już nową, stonowaną elewację, tak ten pierwszy nadal szpeci swoją zielono-żółtą barwą i chaotyczną mozaiką płacht sztyldowo-reklamowych.

Całość uzupełnia niemal pozbawione zieleni otoczenie składające się z chylących się ze starości słupków parkingowych, kałuż, betonowej, pofalowanej trylinki oraz innych płyt pamiętających lata 70-te.

Szanse na to, by ten stan rzeczy w krótkim czasie zmienić, są niewielkie.

– Robimy, co możemy, żeby ta przestrzeń wyglądała jak najlepiej, ale nie stać nas na to, żeby tę nawierzchnię wymienić. Koszty, z uwagi na dużą powierzchnię jaką dysponujemy w tym miejscu, byłyby bardzo wysokie. Poza tym w utrzymaniu tego terenu nie pomagają kierowcy, którzy ten plac nam rozjeżdżają – mówi Bartłomiej Chybowski, prezes spółki PHW.

Jak podkreśla, jego przedsiębiorstwo przez ostatnie lata pewne zmiany wprowadziło, a kolejne są już w planach.

– Wykonaliśmy nową elewację Kubusia i Hermesa. Niewykluczone, że w roku 2020 zajmiemy się Modusem. Staramy się iść do przodu, a gdy będziemy

dysponowali odpowiednimi środkami, przestrzeni wokół naszych budynków również się zajmujemy. Wiemy, jak ona wygląda i chcemy ją odnowić – zapewnia prezes Chybowski.

Kolejnym miejscem wymagającym poprawy jest tylna część budynku Poczty Polskiej z jej pleśniąjącą elewacją i schodami, od których zaczęły opadać płytki. Estetyki centrum miasta nie poprawia również zaniedbany budynek stojący tuż przy Urzędzie Miasta. W przeszłości była to poczta, następnie Telekomunikacja Polska, a ostatecznie jego zarządcą została spółka Orange. Jego szarą, brudną elewację częściowo zasłaniają płachty reklamowe, a liczba

okien przypomina wojenny schron.

Na szczęście pozytywne przykłady rewitalizacji starych, modernistycznych budynków w centrum Puław także się zdarzają. Do takich można zaliczyć chwalony nawet przez miłośników architektury remont puławskiego „Okrągłaka”. Jego nowy właściciel postarał się o zachowanie wartościowych detali oraz charakteru obiektu, przy jednoczesnym uwspółcześnieniu walorów użytkowych. Na plus zasługuje również plan rewitalizacji jego bezpośredniego otoczenia. Jeśli tą drogą w przyszłości pójdą również PHP, Poczta Polska, Orange oraz Izabella, centrum stanie się przyjaźniejsze dla mieszkańców i ładniejsze dla oka.

Żłobek bez dyrekcji, dzieci bez opieki?

Czy żłobek miejski w Wigilię nie miał odpowiedniego nadzoru? Takie sygnały miały dotrzeć do Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej. Dyrektor placówki odpowiada, że każdy pracownik ma prawo do przebywania na zwolnieniu lekarskim.

– Do Urzędu Miasta zgłoszono, że nie wyznaczono na czas zwolnienia dyrektora osoby pełniącej jej obowiązki – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. – Weryfikacja tego stanu rzeczy nie trwała długo, faktycznie tak było – dodaje pani rzecznik. Na zwolnieniu miały przebywać zarówno pani dyrektor, jak i jej zastępca. – Naczelnik wydziału wyznaczył kierownika referatu spraw społecznych, by miała pieczę nad placówką. Najistotniejsze było zapewnienie normalnego funkcjonowania dla dobra dzieci i spokoju rodziców – tłumaczy Kuc-Stefaniuk. Urzędnicy podkreślają, że zwolnienie przysługuje każdemu. – Ale odpowiedzialność,



zwłaszcza w dziedzinie tak wrażliwej jak opieka nad najmłodszymi, nakazuje stworzenie warunków bezpiecznego funkcjonowania w każdej sytuacji – zaznacza rzecznik. Tymczasem Agnieszka Kulicka, dyrektor zespołu miejskich żłobków, zapewnia, że dzieci były bezpieczne. – Żłobki naprzemiennie pełniły dyżury świąteczne, a obsada kadrowa została zaplanowana dużo wcześniej z uwzględnieniem niezgłaszanych wcześniej

potrzeb rodziców. Bezpieczeństwo dzieci jest dla mnie priorytetem – nawet kiedy nie ma mnie w żłobku z przyczyn losowych, bądź przebywam na urlopie, czy sprawuję opiekę nad chorym członkiem rodziny. Zawsze pozostawiam w żłobku dostateczną liczbę opiekunów adekwatną do liczby dzieci – tłumaczy Kulicka. Jej zdaniem każdy pracownik ma prawo do przebywania na zwolnieniu lekarskim. – Zasypany mnie na zwolnieniu lekarskim wieloma mailami i

telefonami jest podejściem mało profesjonalnym ze strony moich przełożonych – uważa Kulicka. Tymczasem, jak podaje rzecznik urzędu, prezydent Michał Litwiniuk ma wyjaśnić z panią dyrektorem „tę niespodziewaną i zaskakującą okoliczność”. Przypomnijmy, że pod koniec listopada Rada Miasta przyjęła uchwałę o likwidacji zespołu miejskich żłobków. Placówki pozostają w swoich lokalizacjach, będą miały po jednym dyrektorzce, bez zastępców. Wiadomo, że miasto ogłosi na konkurs na dyrektora. – To czystka i nagonka na moją osobę. Poza tym ta zmiana nie bierze pod uwagę dobra dzieci, nikt nie mówi o tym, co stracimy – komentowała wówczas dyrektor żłobka. Rodzice zaniepokojeni rozdziałem miejskich żłobków poskarżyli się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Resort jednak odpowiedział, że nie ma mocy sprawczej w tej sprawie.

EWELINA BURDA

R E K L A M A

OGŁOSZENIE O ZAMÓWIENIU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,

ul. Aleja Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53

E-mail: sekretariat@smswidnik.pl

lub inwestycje@smswidnik.pl

strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest wykonanie dokumentacji określającej stopień wykorzystania rezerwu urządzeń dźwigowych i platform schodowych (w skrócie UTB), zamontowanych w budynkach zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Świdniku

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ul. Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 11 w terminie do dnia **16.01.2020 r. do godz. 12⁰⁰**.

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Zamawiający dokona otwarcia ofert w siedzibie Zamawiającego przy ul. Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica) w dniu **16.01.2020 r. o godz. 13⁰⁰**

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunki Zamówienia można uzyskać:

– w siedzibie Zamawiającego przy ul. Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. nr 5, tel. 81 751 62 34

– elektronicznie, poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl, lub sekretariat@smswidnik.pl

Zamówienie musi zawierać nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

1) Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

2) Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

Obiady dla uczniów z dokładką

POMOC Miasto dopłaci do szkolnych obiadów uczniom podstawówek, którzy pochodzą z mniej zamożnych rodzin. Tak zdecydowała wczoraj Rada Miasta Kraśnik. Niektórzy radni mieli jednak wątpliwości, czy w celu weryfikacji wniosku o dofinansowanie gorących posiłków konieczny jest rodzinny wywiad środowiskowy

Agnieszka Antoń-Jucha

– Nie jest to program nowatorski – przyznał na wstępie burmistrz Kraśnika Wojciech Wilk. – Funkcjonuje już inny program (rządowy „Posiłek w szkole i w domu” – red.) i część dzieci je bezpłatne obiady. Myślę jednak, że powinniśmy dołożyć do tego programu swoją cegiełkę, żeby więcej dzieci mogło zjeść gorący posiłek w szkole.

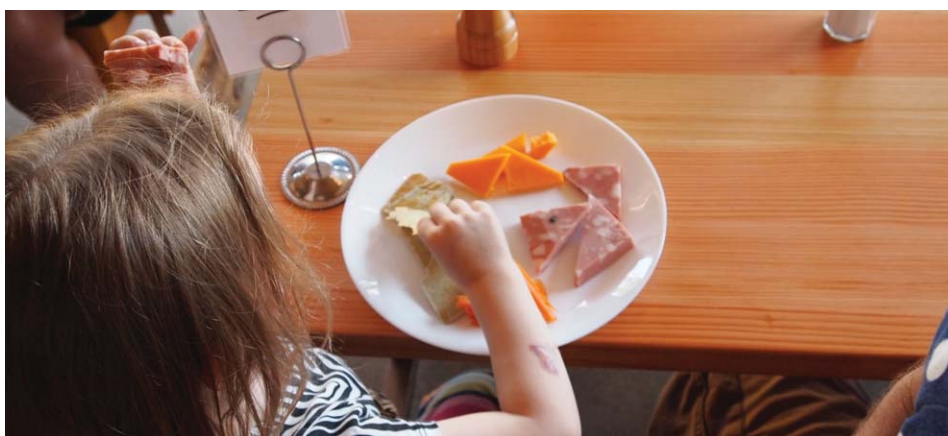
Obecnie takich uczniów nie jest wielu. Na 2337 dzieci uczące się w szkołach podstawowych w Kraśniku obiady w szkole je tylko 722, czyli co trzeci z uczniów. Z bezpłatnych posiłków korzysta zaś 119 uczniów (5 proc. objętych wsparciem w zakresie bezpłatnego dożywiania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kraśniku, który realizuje rządowy projekt).

Powód? Zapewne ceny, bo w zależności od szkoły obiad

kosztuje od 6,50 zł do 8 zł. Być może dlatego, że dania do miejskich szkół przygotowują i dostarczają firmy zewnętrzne. Jest jednak szansa, że od 2020 roku liczba uczniów, którzy będą jedli obiady w szkole, znacząco wzrośnie. Taki przynajmniej plan ma ratusz.

– Nie chcę, aby były takie sytuacje, że jakieś dziecko chodzi głodne, bo jego rodziców nie stać na wykupienie obiadów – podkreślał burmistrz miasta. A zaproponowany program dopłat do obiadów ma temu służyć. Na 2020 rok Urząd Miasta zarezerwował na ten cel 1 mln zł.

Z dofinansowania do posiłków w szkole będą mogły skorzystać dzieci z rodzin o niskich dochodach. W zależności od kwoty na jedną osobę w rodzinie będzie to albo dopłata w wysokości 75 proc. (przy dochodzie na



osobę w rodzinie w wysokości od 792 zł do 1056 zł) lub 50 proc. (przy dochodzie na osobę w rodzinie w wysokości od 1056 zł do 1320 zł).

– Wyjście naprzeciw pomocy dzieciom jest kluczowym zadaniem – chwalił inicjatywę radny Zbigniew Marcinkowski. I podkreślał: Projekt jest potrzebny i jak

najszybciej powinien być uruchomiony.

– Bardzo mi się ten program podoba, bo jest to kontynuacja rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” – dodała radna Angelika Marcinkowska.

– Jestem całym sercem za tym programem – nie krył też radny Paweł Kurek, który

Władze Kraśnika mają nadzieję, że dzięki dofinansowaniu znacząco wzrośnie liczba dzieci korzystających ze szkolnych obiadów

FOT. PIXABAY.COM

od dłuższego czasu zabiegał o to, aby obiady w miejskich szkołach były tańsze. Mimo

to miał jednak pewne zastrzeżenia. Radny zastanawiał się, czy konieczny jest wywiad środowiskowy, który mają przeprowadzać pracownicy socjalni MOPS.

– Wiele rodziców może się na to nie zdecydować ze względu na ten sposób weryfikacji wniosku – przewidywał radny Kurek.

Z kolei zdaniem radnej Marzeny Pomykalskiej jest zbyt długa droga do uzyskania dofinansowania (szkoła, MOPS, ratusz). Radna zwróciła też uwagę na inny aspekt tej sprawy. – Trzeba będzie być szczególnie wrażliwym i czułym na ochronę danych osobowych – przestrzegala.

Mimo pewnych wątpliwości program pomocowy został uchwalony większością głosów (na 20 radnych biorących udział w głosowaniu 19 było za, 1 osoba wstrzymała się od głosu).

Koncertowa z rondem gotowa

Można już jeździć po ulicy Koncertowej w Białej Podlaskiej. Droga zyskała nową nawierzchnię. A na skrzyżowaniu z ulicą Witoroską powstało rondo.

W poniedziałek miejscy urzędnicy wraz z wykonawcami tej inwestycji oficjalnie oddali ulicę do użytku. – Mam satysfakcję, że w tym roku poszerzyliśmy pierwotny plan inwestycji o potrzebne rondo, które usprawni ruch i rozładuje korki – podkreślał prezydent Michał Litwiniuk. Wszystko kosztowało 8,3 mln zł. Z tego 4,4 mln zł miasto pozyskało z Funduszu Dróg Samorządowych.

Prace przy budowie drogi rozpoczęły się w marcu. – W międzyczasie władze miejskie doszły do wniosku, że warto wybudować tu również rondo – przypomniał Eugeniusz Izdebski, prezes Budomexu, który razem z firmą Tre-Drom



odpowiadał za inwestycję. Pomysł ronda wynikał m.in. z obaw mieszkańców o zakorkowanie tego miejsca, bo w pobliżu ma powstać galeria handlowa. – Skrzyżowanie by się korkowało, a rondo rozwiąże ten problem – zauważają wykonawcy.

Rondo na ul. Koncertowej pozwoli rozładować ewentualne korki

FOT. EVELINA BURDA

Oprócz nowej nawierzchni na 700-metrowym odcinku Koncertowej i 200-metrowym fragmencie Witoroskiej, przy ulicy powstały chodniki, ścieżka rowerowa, oświetlenie oraz kanalizacja deszczowa.

Niedawno, samorząd otrzymał kolejne dofinansowanie od wojewody, tym razem na przebudowę drugiego odcinka ulicy Warszawskiej. To kilometrowy fragment od skrzyżowania z ul. Kopernika do siedziby PGNiG. Jak zmieni się Warszawska? – Przebudowana droga będzie posiadała dwa pasy ruchu po 3,5 m szerokości. W ramach inwestycji po stronie południowej powstanie chodnik i ścieżka rowerowa – zaznacza Gabriela Kuc-Stefaniuk rzeczniczka magistratu. Miasto ogłosiło przetarg. Roboty mają się zakończyć do września przyszłego roku. Wojewoda dołożył 8,3 mln zł do inwestycji wycenionej na 14 mln zł.

EVELINA BURDA

Po pierwsze: drogi

KAZIMIERZ DOLNY Przebudowa drogi z Parchatki do Zbędowic to najbardziej kosztowna i jedna z najważniejszych inwestycji w przyszłorocznym budżecie gminy, który uchwalili radni na wczorajszej sesji. W ciągu dwóch lat (remont ma się zakończyć na jesieni 2021 roku) pójdzie na to blisko 4 mln zł, z czego w budżecie na przyszły rok zarezerwowano ok. 1,3 mln zł. Na tym nie koniec drogowych remontów. Na przyszły rok zaplanowana została także przebudowa ul. Góry, która będzie kosztować ok. 0,5 mln zł oraz remonty dróg, które będą realizowane wspólnie z powiatem (w miejscowościach: Jeziorszczyzna do granicy gminy i powiatu, Rzeczycy i Rzeczycy-Kolonia do granicy powiatu oraz Kwaskowa Góra). Łączna kwota przewidziana na przebudowę tych dróg przekracza 700 tys. zł.

– Projektując przyszłoroczny budżet zależało mi na tym, żeby w pierwszej kolejności zostały zrealizowane projekty,

na które mamy już pozwolenia i przygotowaną dokumentację. Dotyczy to zarówno inwestycji gminnych jak i tych realizowanych wspólnie z powiatem – zaznacza Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego i dodaje, że w ramach drogowych projektów zaplanowana została także budowa chodników w Parchatce (pół kilometra) oraz Wierzchoniowie (750 metrów) za ponad pół mln zł.

– Znaczącą kwotę – 800 tys. zł – przeznaczymy też na kontynuację remontu zabytkowej dzwonnicy przy farze. Chcemy to dokończyć w przyszłym roku – mówi Pomianowski.

Po remoncie budynek dzwonnicy zostanie przeznaczony na cele społeczne. Będą mogli tam działać m.in. twórcy ludowi. Miałoby się tam także przenieść centrum informacji turystycznej, które w tym momencie działa przy rynku. Prowadzona byłaby tutaj sprzedaż biletów na oferowane przez miasteczko atrakcje turystyczne.

KATARZYNA PRUS

Ukradli aniołka

Para 36-latków z Biłgoraja ukradła figurkę aniołka z bożonarodzeniowej szopki. W rzeźbie były datki wiernych. Do zdarzenia doszło w niedzielę. Dwie mieszkanki Biłgoraja zauważyły kradzież i poinformowały policjantów. – Rezerwowały do jednej z miejskich galerii handlowych – mówi Joanna Klimek, oficer prasowy biłgorajskiej policji. W galerii na złodziei czekali już policjanci. Zatrzymali parę 36-latków. Oboje trafili do aresztu. Mundurowi odnaleźli również pustą figurkę, porzuconą w jednym z kontenerów. (JSZ)

Nowe ambulance w pogotowiu

Pogotowie w Białej Podlaskiej wzbogaciło się o dwa nowe ambulance. Trafiają one do filii w Radzynie Podlaskim oraz Międzyrzeczu. – Są nowoczesnie wyposażone. Wpłyną na podwyższenie jakości świadczonych usług zdrowotnych naszym mieszkańcom. To takie małe szpitale – mówi o nowych ambulansach Tadeusz Łazowski, dyrektor bialskiego pogotowia.

Nowe pojazdy zastąpią te starsze, już wysłużone. Jedna karetka to wydatek ok. 447 tys. zł. Do każdej z nich 400 tys. zł dołożyło Ministerstwo Zdrowia. Wcześniej pogotowie kupiło 3 ambulance. W sumie bial-



ska jednostka ma 14 karetek. W placówce pracuje 150

ratowników. – W przyszłym roku planujemy remont na-

szej siedziby, m.in. termomodernizację – zaznacza

Łazowski. Koszt tej inwestycji to 1,8 mln zł (EB)

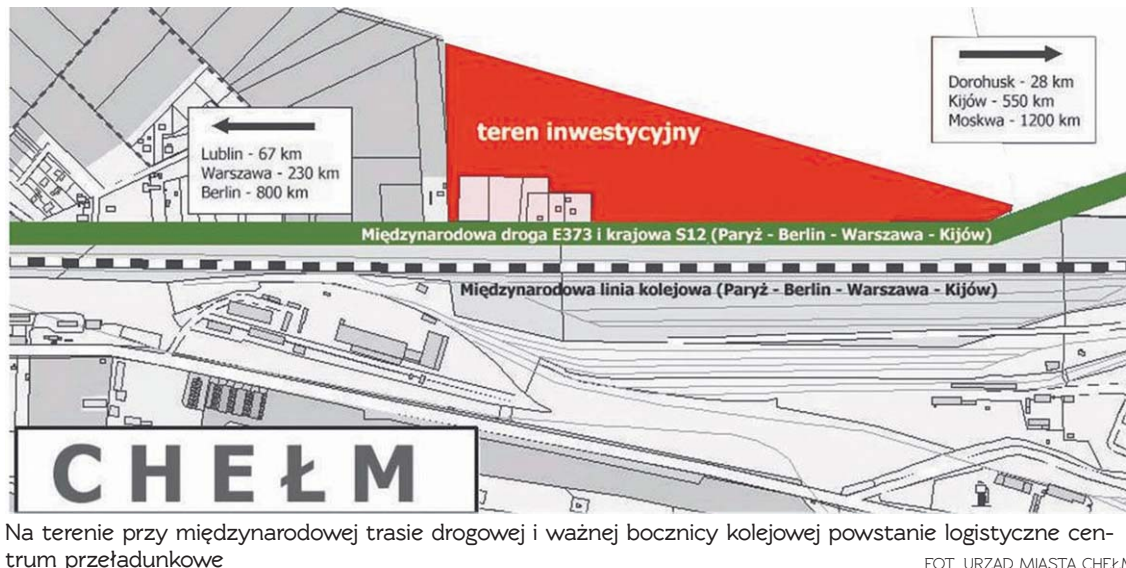
Agencja kupuje działkę. Będzie praca

INWESTYCJA Za 4,32 mln zł Agencja Rozwoju Przemysłu kupi 10-hektarową działkę przy ulicy Wschodniej w Chełmie. Pieniądze z transakcji maja wpłynąć na konto miasta jeszcze w tym roku

Wojciech Zakrzewski

Wszystko po to, aby ARP mogła stworzyć w Chełmie logistyczne centrum do sortowania, przeładunku i dystrybucji towarów. Nieruchomość jest położona tuż przy trasie wiodącej do granicy polsko-ukraińskiej w Dorohusku. Wstępne rozmowy na temat inwestycji odbyły się jeszcze w październiku. – Chcemy wesprzeć rozwój miasta. Jestem przekonany, że przyniesie satysfakcjonujące rezultaty obu stronom, w szczególności mieszkańcom Chełma – mówił na spotkaniu w Chełmie Paweł Kolczyński, wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu.

Kolejne etapy inwestycji określa porozumienie pomiędzy ARP a Chełmem. Zadaniem Agencji, jako już zarządzającej dwiema specjalnymi strefami ekonomicznymi, jest pomoc w poszukiwaniu inwestorów, a także



Na terenie przy międzynarodowej trasie drogowej i ważnej bocznicy kolejowej powstanie logistyczne centrum przeładunkowe

FOT. URZĄD MIASTA CHEŁM

wsparcie szkolnictwa zawodowego pod kątem lokalnego rynku pracy. Natomiast zadaniem władz miasta jest stworzenie optymalnych warunków do rozwoju firm.

Jak poinformował prezydent Chełma Jakub Banaszek, formalności związane z kupnem działki mają być sfinalizowane do końca roku, a w przyszłym mamy poznać harmonogram realizacji inwestycji.

10-hektarowa działka przy ul. Wschodniej w Chełmie położona jest bezpośrednio przy bocznicy kolejowej.

Zaletą tego rozwiązania jest dostęp do linii szerokotorowej, co bardzo ułatwia przeładunek towarów zza wschodniej granicy.

Docelowo kolejowo-drogowa infrastruktura ma służyć magazynowaniu i dystrybucji towarów eksportowanych i importowanych.

Jeszcze w maju roku prezydent Chełma i prezes PKP SA Krzysztof Mamiński podpisali list intencyjny w sprawie powołania spółki PKP Linia Chełmska Szerokotorowa. Ma ona się przyczynić do wzrostu przeładunku towarów.

Inwestycja ARP to także nowe, tak bardzo potrzebne w Chełmie miejsca pracy. – To przede wszystkim impuls, którego od lat brakowało. Wierzę, że w ślad za tą inwestycją pojawią się kolejne. Wybraliśmy ten teren, bo był od lat niewykorzystywany przez miasto i potencjalnych inwestorów – mówi prezydent Chełma Jakub Banaszek. – Teraz za sprawą przemysłu Wschodnia ożyje.

Lampiony na sylwestra

Puławskie hotele, kluby i restauracje zapraszają na bale sylwestrowe. Standardem jest kilka gorących dań, przystawki, muzyka na żywo i dodatkowe atrakcje. W Trzech Koronach goście obejrzą pokaz taneczny, a Lawa Club wypuści w niebo dziesiątki lampionów. W Puławach średnie ceny wejściówek na sylwestrowy bal wahają się od 200 do 300 zł od osoby. Imprezy tego rodzaju organizuje większość popularnych lokali. W Trzech Koronach sylwester reklamowany jest jako „Diamantowa Noc”. Zabawę poprowadzi zespół Remedium, a w ramach dodatkowych atrakcji goście będą mieli okazję obejrzeć pokaz taneczny – Charm Dance Show. Muzykę na żywo zapewni również Izabella (zagra formacja Ama-

dis), Gościniec nad Wisłą i Lawa Club. W tym pierwszym sylwester ma błyszczeć „w aranżacji złota i czerni”. Z kolei Lawa, w przeciwieństwie do większości lokali, Nowy Rok będzie witała wypuszczeniem lampionów. Sylwestrowych atrakcji nie zabraknie także w Kazimierzu Dolnym. W hotelu Król Kazimierz bal będzie nawiązywał do złotych lat Hollywood. Goście będą mogli zamawiać drinki słynnych aktorek i aktorów, a na czerwonym dywanie pozować do zdjęć z legendami kina. Swoją ofertę przygotowała także Kazimierzówka, należowski hotel W Krainie Alicji, celejowski Siwy Dym, Wyspa Wisła w Stężycy i wiele innych. Z organizacji sylwestra w tym roku zrezygnował natomiast Dos Gringos w Oleksowie.

RS

200 km/h pijanego młodzieńca

20-latek za kierownicą BMW przez kilkadziesiąt kilometrów uciekał przed patrolem policji. Zatrzymano go dopiero na obwodnicy Lublina. Młody mężczyzna był pijany. Miał blisko 2,5 promila alkoholu. Do pościgu doszło w sobotę rano. 20-latek z gminy Wilkołaz został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące. – Młody mężczyzna spowodował bardzo duże niebezpieczeństwo. Był pijany, jechał bardzo szybko, łamał wszystkie przepisy bezpieczeństwa ruchu drogowego – mówi Janusz Majewski, oficer prasowy kraśnickiej policji. Kierowca uciekał przed policyjnym pościgiem z prędkością 200 km/h,



FOT. POLICJA

zarówno w terenie zabudowanym jak i poza nim. Zmuszał przy tym innych kierowców do gwałtownych manewrów, co mogło zakończyć się tragedią. Kiedy kraśnicki policjanci zatrzymali 20-latkę okazało się, że ten jest pijany. Miał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz grozi mu do 8 lat więzienia. (JSZ)

Hetman z nowym stadionem

Firma Tel-Bruk z Częstochowy zbuduje kameralny stadion piłkarski w Gołębiu. Koszt przedsięwzięcia to niecałe 4,9 mln zł. Pieniądze na ten cel zostały już zabezpieczone w budżecie na przyszły rok. Gminie nie udało się otrzymać wsparcia ze strony powiatu. Zakończył się już przetarg wyłaniający wykonawcę najdroższej inwestycji nowego roku w gminie Puławy. Pełnowymiarowe boisko piłkarskie z trybuną na ponad 500 miejsc siedzących oraz budynek administracyjno-szatniowy wykona firma Tel-Bruk. Jej oferta opiewa na blisko 4,9 mln zł. Wydatek ten w największym stopniu pokryje lokalny budżet, a część (1,6 mln zł) weźmie na siebie ministerstwo sportu. Krzysztof Brzeziński, wójt gminy, w związku z trudną sytuacją budżetu,

wysokim deficytem (ponad 6,4 mln zł w 2020 roku) apelował o wsparcie finansowe na rzecz stadionu ze strony powiatu. Jednym z argumentów była regularnie udzielana pomoc ze strony gminy na remonty powiatowych dróg. Zarząd powiatu odmówił jednak udzielenia dotacji (powiat sam boryka się z blisko 10-milionowym deficytem budżetowym). Gmina będzie musiała zatem z tą poważną inwestycją poradzić sobie sama. Pieniądze na jej wykonanie zabezpieczono już w nowym budżecie. Samą uchwałę budżetową radni przyjęli jednomyślnie. W roku 2020 na stadion zaplanowano 2,5 mln zł, a niemal drugie tyle w kolejnym roku. Na co dzień ze stadionu korzystać będą m.in. piłkarze występującego w A-klasie Hetmana Gołąb. RS

Pod torami kierowców czeka mijanka

W przyszłym roku ulica Mościckiego zostanie połączona z Komunalną. Niestety, władzom miasta nie udało się wynegocjować z PKP-PLK powiększenia wiaduktu. Pod torami nie zmieszczą się ciężarówki. Niedogodności czekają również kierowców aut osobowych. Ruch ma być wahadłowy. Prawie 3,9 mln złotych miasto Puławy wyda na przedłużenie ulicy Komunalnej i Majdanu, budowę łączącego je ronda, nowego fragmentu ul. Mościckiego oraz ścieżki rowerowej. Jedną z zalet tego rozwiązania będzie możliwość dojazdu do Zakładów Azotowych i Puławskiego Parku Naukowo-Techno-



Tak wyglądał przejazd pod torami w 2017 roku (z lewej) i obecny stan prac pod wiaduktem

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

logicznego od strony ul. Dęblińskiej (bez konieczności korzystania z obwodnicy).

Niestety, ze skrótu przez Komunalną nie będą mogli skorzystać pojazdy dostawcze i



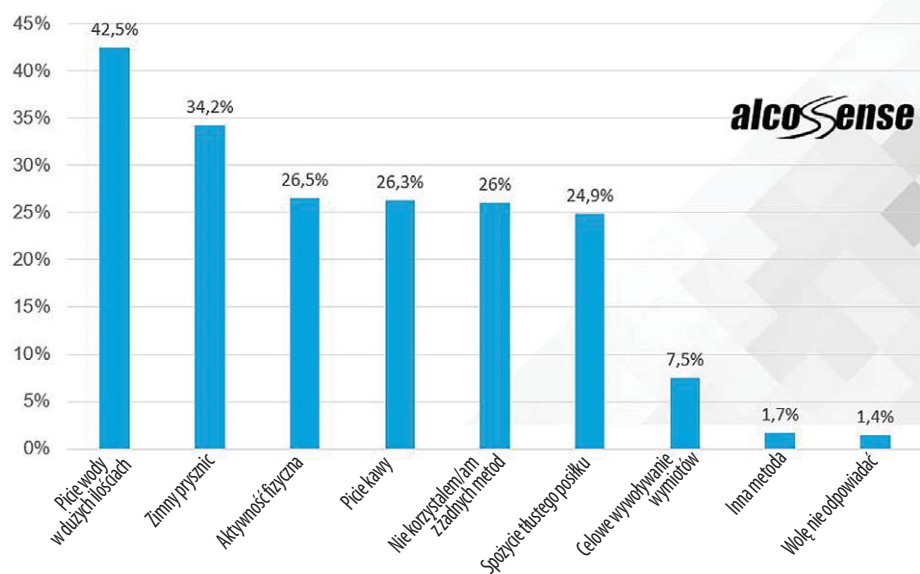
ciężarowe. Wszystko przez niewielką wysokość wiaduktu kolejowego nad ul. Mościckiego.

Przejazd pod torami będzie nie tylko zbyt niski dla ciężarówek, ale również zbyt wąski, by

zmieściły się w tym samym czasie dwa auta osobowe. Docelowo ruch pod torami ma się więc odbywać wahadłowo. Władze Puław liczą na to, że PKP-PLK, korzystając z okazji, jakim była przebudowa linii kolejowej nr 7, zbuduje nowy, znacznie większy wiadukt. Państwowa spółka nie spełniła jednak wszystkich oczekiwań puławskich urzędników. Obiekt odtworzono i powiększono, ale w ograniczonym zakresie. Kierowcy będą zatem musieli przywyknąć do mijanek na nowej ulicy Mościckiego. Przebudowę przeprowadzą PRD Zwolen oraz puławski Wod-Gaz. Całość powinna być gotowa w połowie 2020 roku. RS



Z JAKICH METOD KORZYSTAJĄ POLACY, BY SZYBCIEJ WYTRZEŻWIEĆ?



N=1090. Ankieta wielokrotnego wyboru.

Badanie SW Research dla AlcoSense Laboratories przeprowadzono w maju 2019 roku, na reprezentatywnej grupie 1090 polskich kierowców

Śnieg już tylko w górach?

POGODA Na skutek zmian klimatu zimą w Polsce pada coraz mniej śniegu, a coraz więcej deszczu – wynika z badań klimatolog dr hab. Ewy Łupikaszy z Uniwersytetu Śląskiego. Badaczka przeanalizowała dane gromadzone codziennie od ponad 50 lat z ok. 50 stacji synoptycznych w całym kraju

Zachodzą istotne zmiany postaci opadów atmosferycznych, np. zimą rzadziej występują opady śniegu, za to częściej pojawiają się opady deszczu. Z kolei wiosną zmniejsza się zarówno wysokość opadów stałych (śniegu), jak i opadów mieszanых (deszczu ze śniegiem). Są to zmiany statystycznie istotne, które potwierdzają, że wzrost temperatury silnie wpływa na to, w jakiej postaci występują opady atmosferyczne – mówi dr hab. Ewa Łupikasza, prof. UŚ, która specjalizuje się w badaniu opadów atmosferycznych.

Bez opadów nie ma życia

Projekt trwa od roku. Dotychczas przeprowadzono wstępne analizy, na razie dla Polski.

– W badaniach bazujemy na danych gromadzonych przez stacje synoptyczne na terenie całego kraju. Są to bardzo szczegółowe dane. Na każdej z tych stacji od 1966 r. kilkakrotnie w ciągu doby (standardowo co 3 godziny) wykonuje się pomiary meteorologiczne i odnotowuje się wystąpienie tzw. zjawisk meteorologicznych, w tym opadów, czyli notuje się, czy wystąpił opad i w jakiej postaci np. deszczu, śniegu, krupy itd. – tłumaczy klimatolog.



Badaczka przypomina, że opady atmosferyczne są kluczowym elementem w systemie ziemskim, który decyduje o przebiegu wielu

procesów i warunkuje życie człowieka. W niektórych regionach opady śniegu, a raczej powstała w wyniku ich wystąpienia pokry-

wa śnieżna, jest podstawowym źródłem wody pitnej; a w skali globalnej śniegi i lody stanowią ważną część zasobów wody pitnej.

Gdzie niżej, gdzie wyżej

Do tej pory badacze zgromadzili i przeanalizowali wstępnie dane dla Polski.

– Zamierzamy rozszerzyć nasze badania, ponieważ naszym celem jest opracowanie danych dla Europy Środkowej. Dotychczas udało się zgromadzić dane dla Niemiec i Czech, prawdopodobnie uda się również zdobyć dane z Norwegii i Austrii, ale nie wszystkie z nich są na tyle dobrej jakości. Pewnym problemem w skali całej Europy jest też krótki zakres czasowy dostępnych danych synoptycznych, obejmujący ostatnie 20 lat – tłumaczy Łupikasza.

Naukowcy badają również związek z cyrkulacją atmosfery. Jak przypomina Łupikasza, pojęcie to oznacza wszelkiego rodzaju ruchy w atmosferze, w tym wiatr, którego kierunek zależy od rozkładu układów barycznych (wyż i niż).

– Rozmieszczenie ośrodków wyżowych i niżowych decyduje o kierunku napływu powietrza nad dany obszar, co również wpływa na postać występowania opadów. Sama temperatura też zależy od cyrkulacji atmosfery – tłumaczy badaczka Łupikasza.

Wyższe stawki, ale mniej godzin

PRAWO Minimalna płaca wyższa o 350 zł i „mały ZUS plus” – to nie jedyne zmiany, jakie czekają pracowników i ich szefów od 1 stycznia

Wyższa pensja

Od 1 stycznia pensja minimalna (na podstawie umowy o pracę) wzrośnie do kwoty 2600 zł brutto. Oznacza to, że płaca minimalna stanowić będzie 49,7 proc. prognozowanego na 2020 r. przeciętnego wynagrodzenia.

Wraz z minimalnym wynagrodzeniem wzrośnie minimalna stawka godzinowa. Wyniesie ona 17 zł (do tej pory 14,70 zł).

Podwyżki pensji to realizacja przedwyborczych obietnic Prawa i Sprawiedliwości. Zgodnie z tymi zapowiedziami do końca 2020 pensja minimalna wzrosnąć do kwoty 3000 zł brutto, a do końca 2023 do kwoty 4000 zł.

Jak donosi dziennik „Rzeczpospolita” niektórzy pracodawcy znaleźli sposób, by swoim pracownikom nie płacić aż tyle. Wielu z nich nie stać na większe wypłaty (koszty zatrudnienia jednej osoby wzrosną o ponad 420 zł miesięcznie). Rozwiązaniem jest skrócenie takim pracownikom czasu pracy.

To nie jedyna zmiana. Od 1 stycznia dodatek za staż pracy nie będzie miał wpływu na wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. Oznacza to, że starsi pracownicy zarobią więcej.

Wraz ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia, odpowiednio waloryzowane jest co roku świadczenie pielęgnacyjne. W 2020 roku wysokość świadczenia wyniesie

1830 zł netto. To wzrost o 247 zł (z 1583 zł). Świadczenie przyznawane jest przede wszystkim rodzicom, który rezygnuje z pracy zarobkowej, by opiekować się niepełnosprawnym od dzieciństwa dzieckiem.

Wyższe składki ZUS

Teraz standardowa składka to łącznie 1316,97 zł, w przyszłym roku będzie to już ok. 1430 zł. Nie wiadomo ile konkretnie, bo nadal nie jest znana wysokość składki zdrowotnej (kwotę poznamy dopiero w połowie stycznia)

Pozostałe składki, tj. emerytalna, rentowa, wypadkowa, na fundusz pracy oraz chorobowa (dobrowolna) wyniosą w 2020 r. łącznie

1069,14 zł, czyli o ok. 94,5 zł więcej niż w 2019 r.

Razem ze składką zdrowotną, miesięcznie przedsiębiorcy będą więc musieli wypłacać ok. 1430 zł, a więc o ok. 115 zł więcej niż w 2019 r.

Mały ZUS

Według rządowych szacunków ok. 320 tys. przedsiębiorców będzie mogło od lutego 2020 r. płacić zależnie od dochodu niższe składki ZUS.

W 2019 r. z rozwiązania mogli korzystać przedsiębiorcy, którzy w poprzednim roku osiągnęli przychody w wysokości 63 tys. zł, po zmianach granicą będą przychody 120 tys. zł rocznie oraz ok. 6 tys. zł dochodu na

miesiąc. Wysokość składek ZUS będzie zależna od poziomu dochodów w roku poprzednim.

Chęć skorzystania z „małego ZUS-u” trzeba będzie zgłosić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do końca lutego.

W 2020 r. nadal obowiązywać będzie też tzw. ulga na start (brak obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie społeczne przez pierwszych sześć miesięcy od otwarcia działalności gospodarczej. W tym czasie można płacić jedynie składkę zdrowotną (ok. 365 zł). Przez kolejne dwa lata właściciel firmy może korzystać z obniżonych składek na ubezpieczenie społeczne. W 2020 r. będzie to 246,80 zł.

OPRAC. AM



Odjazdy / Departures
Lubartów



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.
15 XII 2019 – 14 III 2020
Aktualizacja wg stanu na 28 XII 2019

godzina odjazdu departure time	peron platform track	pociąg train	godziny przyjazdów do stacji pośrednich arrivals at intermediate stops	godzina przyjazdu do stacji docelowej arrival at destination (station)
5:41	II 1	PR - R 22921 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043 1044 1045 1046 1047 1048 1049 1050 1051 1052 1053 1054 1055 1056 1057 1058 1059 1060 1061 1062 1063 1064 1065 1066 1067 1068 1069 1070 1071 1072 1073 1074 1075 1076 1077 1078 1079 1080 1081 1082 1083 1084 1085 1086 1087 1088 1089 1090 1091 1092 1093 1094 1095 1096 1097 1098 1099 1100 1101 1102 1103 1104 1105 1106 1107 1108 1109 1110 1111 1112 1113 1114 1115 1116 1117 1118 1119 1120 1121 1122 1123 1124 1125 1126 1127 1128 1129 1130 1131 1132 1133 1134 1135 1136 1137 1138 1139 1140 1141 1142 1143 1144 1145 1146 1147 1148 1149 1150 1151 1152 1153 1154 1155 1156 1157 1158 1159 1160 1161 1162 1163 1164 1165 1166 1167 1168 1169 1170 1171 1172 1173 1174 1175 1176 1177 1178 1179 1180 1181 1182 1183 1184 1185 1186 1187 1188 1189 1190 1191 1192 1193 1194 1195 1196 1197 1198 1199 1200 1201 1202 1203 1204 1205 1206 1207 1208 1209 1210 1211 1212 1213 1214 1215 1216 1217 1218 1219 1220 1221 1222 1223 1224 1225 1226 1227 1228 1229 1230 1231 1232 1233 1234 1235 1236 1237 1238 1239 1240 1241 1242 1243 1244 1245 1246 1247 1248 1249 1250 1251 1252 1253 1254 1255 1256 1257 1258 1259 1260 1261 1262 1263 1264 1265 1266 1267 1268 1269 1270 1271 1272 1273 1274 1275 1276 1277 1278 1279 1280 1281 1282 1283 1284 1285 1286 1287 1288 1289 1290 1291 1292 1293 1294 1295 1296 1297 1298 1299 1300 1301 1302 1303 1304 1305 1306 1307 1308 1309 1310 1311 1312 1313 1314 1315 1316 1317 1318 1319 1320 1321 1322 1323 1324 1325 1326 1327 1328 1329 1330 1331 1332 1333 1334 1335 1336 1337 1338 1339 1340 1341 1342 1343 1344 1345 1346 1347 1348 1349 1350 1351 1352 1353 1354 1355 1356 1357 1358 1359 1360 1361 1362 1363 1364 1365 1366 1367 1368 1369 1370 1371 1372 1373 1374 1375 1376 1377 1378 1379 1380 1381 1382 1383 1384 1385 1386 1387 1388 1389 1390 1391 1392 1393 1394 1395 1396 1397 1398 1399 1400 1401 1402 1403 1404 1405 1406 1407 1408 1409 1410 1411 1412 1413 1414 1415 1416 1417 1418 1419 1420 1421 1422 1423 1424 1425 1426 1427 1428 1429 1430 1431 1432 1433 1434 1435 1436 1437 1438 1439 1440 1441 1442 1443 1444 1445 1446 1447 1448 1449 1450 1451 1452 1453 1454 1455 1456 1457 1458 1459 1460 1461 1462 1463 1464 1465 1466 1467 1468 1469 1470 1471 1472 1473 1474 1475 1476 1477 1478 1479 1480 1481 1482 1483 1484 1485 1486 1487 1488 1489 1490 1491 1492 1493 1494 1495 1496 1497 1498 1499 1500 1501 1502 1503 1504 1505 1506 1507 1508 1509 1510 1511 1512 1513 1514 1515 1516 1517 1518 1519 1520 1521 1522 1523 1524 1525 1526 1527 1528 1529 1530 1531 1532 1533 1534 1535 1536 1537 1538 1539 1540 1541 1542 1543 1544 1545 1546 1547 1548 1549 1550 1551 1552 1553 1554 1555 1556 1557 1558 1559 1560 1561 1562 1563 1564 1565 1566 1567 1568 1569 1570 1571 1572 1573 1574 1575 1576 1577 1578 1579 1580 1581 1582 1583 1584 1585 1586 1587 1588 1589 1590 1591 1592 1593 1594 1595 1596 1597 1598 1599 1600 1601 1602 1603 1604 1605 1606 1607 1608 1609 1610 1611 1612 1613 1614 1615 1616 1617 1618 1619 1620 1621 1622 1623 1624 1625 1626 1627 1628 1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637 1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646 1647 1648 1649 1650 1651 1652 1653 1654 1655 1656 1657 1658 1659 1660 1661 1662 1663 1664 1665 1666 1667 1668 1669 1670 1671 1672 1673 1674 1675 1676 1677 1678 1679 1680 1681 1682 1683 1684 1685 1686 1687 1688 1689 1690 1691 1692 1693 1694 1695 1696 1697 1698 1699 1700 1701 1702 1703 1704 1705 1706 1707 1708 1709 1710 1711 1712 1713 1714 1715 1716 1717 1718 1719 1720 1721 1722 1723 1724 1725 1726 1727 1728 1729 1730 1731 1732 1733 1734 1735 1736 1737 1738 1739 1740 1741 1742 1743 1744 1745 1746 1747 1748 1749 1750 1751 1752 1753 1754 1755 1756 1757 1758 1759 1760 1761 1762 1763 1764 1765 1766 1767 1768 1769 1770 1771 1772 1773 1774 1775 1776 1777 1778 1779 1780 1781 1782 1783 1784 1785 1786 1787 1788 1789 1790 1791 1792 1793 1794 1795 1796 1797 1798 1799 1800 1801 1802 1803 1804 1805 1806 1807 1808 1809 1810 1811 1812 1813 1814 1815 1816 1817 1818 1819 1820 1821 1822 1823 1824 1825 1826 1827 1828 1829 1830 1831 1832 1833 1834 1835 1836 1837 1838 1839 1840 1841 1842 1843 1844 1845 1846 1847 1848 1849 1850 1851 1852 1853 1854 1855 1856 1857 1858 1859 1860 1861 1862 1863 1864 1865 1866 1867 1868 1869 1870 1871 1872 1873 1874 1875 1876 1877 1878 1879 1880 1881 1882 1883 1884 1885 1886 1887 1888 1889 1890 1891 1892 1893 1894 1895 1896 1897 1898 1899 1900 1901 1902 1903 1904 1905 1906 1907 1908 1909 1910 1911 1912 1913 1914 1915 1916 1917 1918 1919 1920 1921 1922 1923 1924 1925 1926 1927 1928 1929 1930 1931 1932 1933 1934 1935 1936 1937 1938 1939 1940 1941 1942 1943 1944 1945 1946 1947 1948 1949 1950 1951 1952 1953 1954 1955 1956 1957 1958 1959 1960 1961 1962 1963 1964 1965 1966 1967 1968 1969 1970 1971 1972 1973 1974 1975 1976 1977 1978 1979 1980 1981 1982 1983 1984 1985 1986 1987 1988 1989 1990 1991 1992 1993 1994 1995 1996 1997 1998 1999 2000 2001 2002 2003 2004 2005 2006 2007 2008 2009 2010 2011 2012 2013 2014 2015 2016 2017 2018 2019 2020 2021 2022 2023 2024 2025 2026 2027 2028 2029 2030 2031 2032 2033 2034 2035 2036 2037 2038 2039 2040 2041 2042 2043 2044 2045 2046 2047 2048 2049 2050 2051 2052 2053 2054 2055 2056 2057 2058 2059 2060 2061 2062 2063 2064 2065 2066 2067 2068 2069 2070 2071 2072 2073 2074 2075 2076 2077 2078 2079 2080 2081 2082 2083 2084 2085 2086 2087 2088 2089 2090 2091 2092 2093 2094 2095 2096 2097 2098 2099 2100 2101 2102 2103 2104 2105 2106 2107 2108 2109 2110 2111 2112 2113 2114 2115 2116 2117 2118 2119 2120 2121 2122 2123 2124 2125 2126 2127 2128 2129 2130 2131 2132 2133 2134 2135 2136 2137 2138 2139 2140 2141 2142 2143 2144 2145 2146 2147 2148 2149 2150 2151 2152 2153 2154 2155 2156 2157 2158 2159 2160 2161 2162 2163 2164 2165 2166 2167 2168 2169 2170 2171 2172 2173 2174 2175 2176 2177 2178 2179 2180 2181 2182 2183 2184 2185 2186 2187 2188 2189 2190 2191 2192 2193 2194 2195 2196 2197 2198 2199 2200 2201 2202 2203 2204 2205 2206 2207 2208 2209 2210 2211 2212 2213 2214 2215 2216 2217 2218 2219 2220 2221 2222 2223 2224 2225 2226 2227 2228 2229 2230 2231 2232 2233 2234 2235 2236 2237 2238 2239 2240 2241 2242 2243 2244 2245 2246 2247 2248 2249 2250 2251 2252 2253 2254 2255 2256 2257 2258 2259 2260 2261 2262 2263 2264 2265 2266 2267 2268 2269 2270 2271 2272 2273 2274 2275 2276 2277 2278 2279 2280 2281 2282 2283 2284 2285 2286 2287 2288 2289 2290 2291 2292 2293 2294 2295 2296 2297 2298 2299 2300 2301 2302 2303 2304 2305 2306 2307 2308 2309 2310 2311 2312 2313 2314 2315 2316 2317 2318 2319 2320 2321 2322 2323 2324 2325 2326 2327 2328 2329 2330 2331 2332 2333 2334 2335 2336 2337 2338 2339 2340 2341 2342 2343 2344 2345 2346 2347 2348 2349 2350 2351 2352 2353 2354 2355 2356 2357 2358 2359 2360 2361 2362 2363 2364 2365 2366 2367 2368 2369 2370 2371 2372 2373 2374 2375 2376 2377 2378 2379 2380 2381 2382 2383 2384 2385 2386 2387 2388 2389 2390 2391 2392 2393 2394 2395 2396 2397 2398 2399 2400 2401 2402 2403 2404 2405 2406 2407 2408 2409 2410 2411 2412 2413 2414 2415 2416 2417 2418 2419 2420 2421 2422 2423 2424 2425 2426 2427 2428 2429 2430 2431 2432 2433 2434 2435 2436 2437 2438 2439 2440 2441 2442 2443 2444 2445 2446 2447 2448 2449 2450 2451 2452 2453 2454 2455 2456 2457 2458 2459 2460 2461 2462 2463 2464 2465 2466 2467 2468 2469 2470 2471 2472 2473 2474 2475 2476 2477 2478 2479 2480 2481 2482 2483 2484 2485 2486 2487 2488 2489 2490 2491 2492 2493 2494 2495 2496 2497 2498 2499 2500 2501 2502 2503 2504 2505 2506 2507 2508 2509 2510 2511 2512 2513 2514 2515 2516 2517 2518 2519 2520 2521 2522 2523 2524 2525 2526 2527 2528 2529 2530 2531 2532 2533 2534 2535 2536 2537 2538 2539 2540 2541 2542 2543 2544 2545 2546 2547 2548 2549 2550 2551 2552 2553 2554 2555 2556 2557 2558 2559 2560 2561 2562 2563 2564 2565 2566 2567 2568 2569 2570 2571 2572 2573 2574 2575 2576 2577 2578 2579 2580 2581 2582 2583 2584 2585 2586 2587 2588 2589 2590 2591 2592 2593 2594 2595 2596 2597 2598 2599 2600 2601 2602 2603 2604 2605 2606 2607 2608 2609 2610 2611 2612 2613 2614 2615 2616 2617 2618 2619 2620 2621 2622 2623 2624 2625 2626 2627 2628 2629		

Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie
z siedzibą w Świdniku IX Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych
ZAWIADAMIA,
iż postanowieniem z dnia 10 grudnia 2019 r. sąd stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Srebrzyszczy toczącego się pod sygnaturą IX GUp 3/11.
Od postanowienia tego przysługuje zażalenie, które należy wnieść do Sądu Okręgowego w Lublinie za pośrednictwem Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w terminie tygodniowym od dnia niniejszego obwieszczenia.

in730

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Pełen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: tel. 81 744-02-03
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01-A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01-A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

214519L01-A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

239619L01-A

RÓŻNE

Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

fax 81 46 26 988

b0028

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01-A

zamów swoje ogłoszenie drobne



tel. 81 46 26 820

masz firmę?



Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

bi0010



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel. 608 883 933

in213 90

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU!

Nagrody pieniężne czekają!

Przyjmujemy zgłoszenia w kategoriach:

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC 2019 ROKU

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC JUNIOR 2019 ROKU

dziennik Wschodni

Regulamin plebiscytu i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenie należy wysłać pod adres promocja@dziennikwschodni.pl do dnia 7 stycznia 2020 do godz. 12:00.

KRAJ I ŚWIAT

Freitag się wycofał

Po fatalnym występie w Oberstdorfie Richard Freitag zdecydował się wycofać z dalszej części zawodów. Niemiec jest bez formy i dalsze jego skakanie w 68. Turnieju Czterech Skoczni nie miało sensu. W Garmisch-Partenkirchen zastąpi go Adrian Sell, zawodnik z bezpośredniego zaplecza niemieckiej kadry, drużynowy mistrz świata juniorów z 2016 roku.

Będzie GP Argentyny?

Armando Castagna zajmujący się żużlem w FIM odwiedził Argentynę i dał nadzieję na to, że cykl zawita do Ameryki Południowej. Odwiedził powstający nowy tor w Bahia Blanca. Zostały zastosowane tam nowoczesne systemy bezpieczeństwa, zgodne z normami FIM. Oznacza to, że mogą tam odbywać się zawody najwyższej rangi, w tym również turniej cyklu Speedway Grand Prix.

Trudny sprawdzian siatkarek

Początek roku 2020 będzie bardzo ważny dla reprezentacji Polski siatkarek. W dniach 7-12 stycznia 2020 r. w holenderskim Apeldoorn Białe-Czerwone powalczą bowiem o kwalifikację olimpijską. Podopieczne trenera Jacka Nawrockiego na początku zagrają w grupie A, gdzie zmierzą się z Holandią, Bułgarią i Azerbejdżanem. Awans do półfinału wywalczą dwa najlepsze zespoły. W Japonii szansę rywalizacji o olimpijskie krążki otrzyma tylko triumfator turnieju w Holandii. W ramach przygotowań Białe-Czerwone zmierzą się w spotkaniach sparingowych w Spale z Azerkami. Szkoleniowiec reprezentacji Polski nie ukrywa, że charakter spotkań będzie wybitnie towarzyski.

Nie pojedą w Dakarze

Pilot Sebastian Rozwadowski i motocyklista Jacek Bartoszek wycofali się z przyszłorocznego Rajdu Dakar. Pierwszego pokonał tajemniczy wirus, a drugi podczas treningu doznał kontuzji kolana. Rozwadowski miał być pilotem litewskiego kierowcy Benediktisa Vanagasa. Dla olsztynianina miał to być piąty Rajd Dakar w kategorii samochodów. Leczył się m.in. w Klinice Chorób Tropikalnych w Gdyni. Do końca wierzył, że uda mu się pokonać chorobę. Z kolei Bartoszek wycofał się z Rajdu Dakar z powodu kontuzji kolana, jaką odniósł podczas jednego z ostatnich treningów. Dla 45-letniego prawnika miał to być debiut w tych zawodach. Miał wystartować w kategorii motocyklistów.

Majchrzak wróci do setki

Najlepszym polskim singlistą w 2019 roku był Hubert Hurkacz, który zakończył sezon na 37. pozycji. Wrocławianin ma dzięki temu pewne miejsce w głównej drabince wielkoszlemowego Australian Open 2020. Ułatwi mu to również planowanie startów w kolejnych miesiącach. Drugi z Polaków, Kamil Majchrzak, jest obecnie 101. rakieta globu. Piotrkowianin jest teraz numerem jeden na liście oczekujących do wejścia do głównej drabinki turnieju w Melbourne. Pewne już jest, że w pierwszy poniedziałek 2020 roku wróci do Top 100. Sezon startuje z tygodniowym opóźnieniem w porównaniu do poprzedniego, dlatego 6 stycznia tenisiści stracą punkty za pierwsze zawody z 2019 roku.

• Jak oceni pan przydatność turnieju Bogdanka Cup w kontekście wznowienia rozgrywek ligowych oraz startu MKS Perła w EHF Cup?

– Mamy w zespole sporo kontuzji, więc te mecze są dla nas bezcenne. Niektóre zawodniczki dzięki tej imprezie mogą poczuć rytm meczowy. Nie zamierzam narzekać na ubytki w składzie, bo taka jest po prostu piłka ręczna.

• W sobotę w nowych barwach zadebiutowała Dominika Więckowska...

– Dominika ma bardzo trudne zadanie. Z Perłą trenuje dopiero od miesiąca i wiadomo, że ciężko jest jej jeszcze złapać odpowiedni rytm. W sobotę pokazała jednak bardzo pozytywne i twarde granie. Szkoda tylko, że nie pokonałiśmy ekipy z Koszalina. Powinniśmy to zrobić i spokojnie wygrać końcówkę. Niestety, w kluczowych momentach zabrakło nam doświadczenia.

• Do gry wróciła Karolina Kochaniak, jedna z zawodniczek, które ostatnio były kontuzjowane.

– Cieszy mnie powrót każdej zawodniczki, jak chociażby Natalii Nosek.

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Lewandowski znowu najlepszy

To już dziewiąte z rzędu wyróżnienie dla napastnika Bayernu Monachium i reprezentacji Polski od czytelników katowickiego „Sportu”. Po raz pierwszy ten plebiscyt warszawianin wygrał w 2011 roku i w kolejnych latach żaden z innych polskich piłkarzy nie był w stanie mu zagrozić. Drugie miejsce w kategorii piłkarza roku zajął Grzegorz Krychowiak, który po transferze do Lokomotiwu Moskwa wyraźnie odżył. Znow jest wyróżniającym się graczem i za swoją grę otrzymuje wiele pochwał. Czołową trójkę rankingu zamknął filar defensywy reprezentacji Polski i AC Monaco Kamil Glik.

Pewna wygrana City

Manchester City pokonał 2:0 Sheffield United w ostatnim meczu 20. kolejki Premier League. Mistrzowie Anglii straty do prowadzącego w tabeli Liverpoolu mają ogromne. „Obywatele” muszą walczyć o to, aby nie wypaść poza podium. Nie wiadomo jak potoczyłyby się losy meczu, gdyby w 29. minucie sędzia uznał gola dla gości. Jednak piłkarz gości Sheffield był na minimalnym spalonym.

Haaland wybrał Borussia

Nie Manchester United, nie Juventus, a Borussia Dortmund wygrała walkę o Erlinga Brauta Haaland. Norweg podpisał

ROZMOWA z Robertem Lisem, trenerem MKS Perła Lublin



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Ona w sobotę zagrała całkiem dobrze. Wreszcie poruszyła się na boisku w ten sposób, który sobie życzę. Szkoda tylko, że nie możemy się wygrzebać z tych kontuzji. Ktoś chyba rzucił na nas jakiś urok. One przeszkadzają podczas spotkań, bo przecież unie-

możliwiają odpoczynek niektórym zawodniczkom. To odbija się negatywnie na postawie zespołu w końcówkach spotkań.

• Z czego wynika tak duża liczba urazów?

– Po trochu ze wszystkiego. Aleksandra Rosiak czy Małgorzata Stasiak są nie-

obecne już od dłuższego czasu. Jednak urazy Valentyny Błażević czy Marty Gęgi wynikają z tego, że jesienią musiały ciągnąć naszą grę i spędzały na parkiecie bardzo dużo minut. Każda kontuzja jest inna i ciężko wskazać jedną przyczynę takiego stanu rzeczy.

Skuteczna Królikowska

PIŁKA RĘCZNA KOBIET MKS Perła Lublin na zakończenie Bogdanka Cup pokonał EKS Start Elbląg. Podopieczne Roberta Lisa w ten sposób zapewniły sobie drugie miejsce w imprezie rozgrywanej w hali MOSiR im. Żdzisława Niedzieli

Kibice, którzy w niedzielny wieczór zdecydowali się odwiedzić obiekt przy Al. Zygmunta, nie mogli czuć się zawiedzeni, bo spotkanie dwóch czołowych ekip Superligi stało na niezłym poziomie. W grze lubelskiej ekipy widać było przede wszystkim zmianę w podejściu do meczu, bo mistrzyni Polski imponowały koncentracją od pierwszych minut. To chyba pokosie sobotniego meczu z Koszalinem, gdzie lublinianki źle rozpoczęły mecz i w konsekwencji przegrały z niżej notowanym przeciwnikiem.

W niedzielny wieczór było zupełnie inaczej, więc Perła już po kilkunastu minutach prowadziła 13:3 i miała Start na łożach. Przyjezdne zdołały się lekko z nich podnieść i w drugiej połowie znacznie zmniejszyły straty. Nie na tyle jednak, żeby doprowadzić do nerwowej końcówki. Perła wygrała 27:23 i zapewniła sobie drugie miejsce w Bogdanka Cup. Imprezę wygrał natomiast zespół Młynów Stojsław Koszalin.

Warto wspomnieć również o wyróżnieniach indywidualnych. Tytuł królowej strzel-

• Czy na styczniowy maraton, kiedy rozegracie aż 9 spotkań czeka pan z niepokojem czy z radością związaną ze wznowieniem rywalizacji?

– Trudne pytanie. Odpowiem dyplomatycznie – mam w sobie zarówno trochę niepokoju, jak i radości.

• Na koniec chciałem się zapytać o pana odczucia związane z ponowną grą w hali MOSiR, świątynią dawnego Monteksu Lublin.

– Nie znam tej hali. Grałem tu kiedyś jeszcze jako zawodnik Warszawianki, kiedy mierzyliśmy się z Lublinianką Lublin. To klimatyczne miejsce, chociaż brakuje mi tu przestrzeni do rozpędzenia. To sprawiło, że kibice siedzący za ławką rezerwowych usłyszeli kilka moich komentarzy, które wołałbym, żeby zostały tylko przy mnie. Cieszę się jednak przede wszystkim z faktu, że mogliśmy zorganizować Bogdanka Cup. Jesteśmy mistrzem Polski i powinniśmy robić takie imprezy w Lublinie. To dużo lepsze niż jeżdżenie po całej Polsce i rozgrywanie sparingów.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

kontrakt do 2024 roku. Haaland oczarował w tym sezonie fanów w całej Europie zdobywając między innymi 8 bramek w 6 meczach Ligi Mistrzów. W sumie, w całym sezonie, strzelił 28 goli w zaledwie 22 spotkaniach w barwach Red Bull Salzburg. Jak informują angielscy dziennikarze, Manchester United miał zrezygnować z transferu z powodu wymagań stawianych przez Mino Raiolę. Agent piłkarza domagał się bowiem klauzuli wykupu oraz procentu od kolejnego transferu. Natomiast Niemcy najprawdopodobniej wyrazili na to zgodę. Pierwsze doniesienia mówią, że Borussia za Norwega zapłaciła około 45 milionów euro.

Czereszewski dyrektorem sportowym

Od stycznia 2020 roku nowym dyrektorem sportowym w Stomilu Olsztyn zostanie Sylwester Czereszewski, który zastąpi na tym stanowisku Remigiusza Lembowicza. Prezes Stomilu poinformował, że Czereszewski przestał pełnić funkcję asystenta trenera w sztabie Piotra Zajackowskiego, którym był od 19 października 2018 roku.

Teodorczyk trafi do Parmy?

Łukasz Teodorczyk jest jedynie rezerwowym w Udinese Calcio i już w trakcie zimowego okienka transferowego może zmienić klub. Jego pozyskaniem zainteresowani są działacze Parmy. Popularny

„Teo” ma w tym sezonie problemy z wywalczeniem miejsca w składzie swojego zespołu. Wystąpił w pięciu meczach ligowych, w których na boisku przebywał łącznie przez 27 minut. Wydaje się, że w Udinese polski piłkarz nie ma przyszłości. W grę wchodziłoby półroczne wypożyczenie. Zespół z Parmy ma problemy z napastnikami. Parma to jedna z rewelacji tego sezonu w Serie A. W ligowej tabeli zespół ten zajmuje siódme miejsce i ma na swoim koncie 25 punktów. Udinese sklasyfikowane jest na czternastej pozycji i wywalczyło o 7 „oczek” mniej niż drużyna z Parmy.

Moyes wraca do Premier League

David Moyes po ponad roku wraca na ławkę trenerską West Hamu United. Szkocki menadżer ma wyprowadzić londyńczyków z głębokiego kryzysu. W ostatnich 12. kolejkach Premier League West Ham United przegrał aż 9. „Młoty” mają tylko punkt przewagi nad strefą spadkową. Po sobotniej przegranej u siebie z Leicester City z posady menadżera został zwolniony Manuel Pellegrini. Szkot do Londynu wraca po półtora roku. W West Hamie pracował od listopada 2017 r. do końca sezonu 2017/2018. Od tamtego czasu nie prowadził żadnego klubu. Moyes podpisał kontrakt na 18 miesięcy, a w debiucie poprowadzi klub w domowym meczu z Bournemouth 1 stycznia. Bramkarzem West Ham United jest Łukasz Fabiański.

czyń trafił w ręce Patrycji Królikowskiej. Skrzydlowej Perły widać bardzo pasowała ciasnota panująca w hali MOSiR, bo imponowała skutecznością. W całej imprezie zdobyła 23 bramki, czyli tyle, ile ma łącznie na koncie po 10 spotkaniach Superligi. MVP Bogdanka Cup uznano natomiast Magdalenę Drażyk z Ruchu Chorzów. (KK)

MKS Perła Lublin – EKS Start Elbląg 27:23 (17:10)

MKS: Gawlik, Beßen – Królikowska 10, Szarawaga 7, Gadżina 4, Nocun 2, Achruk 1, Kochaniak 1, Moldrup 1, Nosek 1, Więckowska, Olek. **Kary:** 6 min.

Start: Pajak, Orowicz – Waga 8, Pękala 5, Shupyk 4, Jaschuk 4, Cygan 1, Trbović 1, Dronzikowska, Stapurewicz. **Kary:** 6 min.

Pozostałe wyniki Bogdanka Cup: Perła – Młyny Stojsław Koszalin 23:24 • Start – KPR Ruch Chorzów 42:34 • Koszalin – Start 31:22 • Perła – Ruch 38:24 • Koszalin – Ruch 35:29. **Klasyfikacja końcowa:** 1. Koszalin 9 pkt, 2. Perła 6 pkt, 3. Start 3 pkt, 4. Ruch 0 pkt. **Wyróżnienia indywidualne – królowa strzelczyń:** Patrycja Królikowska (Perła) – 23 bramki • **MVP:** Magdalena Drażyk (Ruch) • **najlepsza bramkarka:** Izabela Prudzienica (Koszalin).

Po raz pierwszy w historii Lublina

RUGBY Na boisku przy ul. Krasińskiego 11 zostanie rozegrany Noworoczny Mecz Rugby. Początek spotkania 1 stycznia o godzinie 13

Organizatorem zawodów jest Klub Sportowy Budowlani Lublin. Lubelskie środowisko rugby zapragnęło mieć swoją tradycję związaną z powitaniem nowego roku. – Zapraszamy wszystkich chętnych, obecnych i byłych zawodników i zawodniczki, oldboyów, rodziców zawodników, kibiców i sympatyków rugby do wspólnej zabawy oraz przywitania nowego roku na sportowo i „rugbo-wo” – mówi trener Sebastian Berestek.

Mecz zostanie rozegrany 1 stycznia 2020 roku na boisku przy ul. Krasińskiego 11, o godzinie 13. Zbiórka chętnych pół godziny wcześniej. Organizatorzy przewidują dwie formy gry: bezkontaktowa (touch lub tag) oraz forma kontakt. W celu sprawniejszej organizacji zabawy, chętni proszeni są o zgłaszanie się za pośrednictwem aplikacji messenger poprzez klubowy fanpage na FB lub bezpośrednio do trenera Sebastiana Berestka (telefon 509 777 893). – W poniedziałek mieliśmy już 20 zgłoszeń osób chętnych do wspólnej zabawy. Od dłuższego czasu myśl o zorganizowaniu takiego meczu chodziła mi po głowie. Nie ukrywam, że taki pomysł pojawił się też z zazdrości kolegom z Siedlec. Tam już odbędzie się 11. edycja spotkania w Nowy Rok. Mam nadzieję, że aura też będzie dla nas przyjazna i popada także śnieg. W planach jest forma zabawy bez kontaktu dla całych rodzin i wszystkich chętnych. Drugie spotkanie rozegramy już wśród chętnych, którzy mieli już kontakt z rugby, na kontakcie ale w uproszczonej wersji. W naszym mieście to pierwsze takie wydarzenie w rugby – tłumaczy trener Berestek. Sportowe wydarzenia w pierwszy dzień nowego roku to już tradycja. Mieszkańcy Barcelony i turyści co roku spotykają się na plaży Sant Sebastià, by wziąć udział w pierwszej kąpieli w roku. Kibice skoków narciarskich 1 stycznia śledzą konkurs w ramach Turnieju Czterech Skoczni w Garmisch-Partenkirchen. Najbardziej znany w Polsce jest mecz piłki nożnej w Krakowie. W nim w południe piłkarze i sympatycy Cracovii biorą udział w tradycyjnym Treningu Noworocznym. **(GROM)**

Multi Multi (30.12), godz. 14
5, 6, 15, 17, 25, 29, 41, 42, 45, 47, 48, 52, 53, 56, 57, 64, 66, 69, 75, 80. Plus 53.
Multi Multi (29.12), godz. 21.40
1, 3, 4, 12, 17, 18, 21, 23, 26, 29, 32, 35, 48, 50, 54, 55, 63, 71, 77, 80. Plus 55.
Mini Lotto (29.12)
1, 5, 9, 14, 35.
Ekstra Pensja (29.12)
2, 8, 23, 29, 33 – 2.
Ekstra Premia (29.12)
2, 4, 5, 6, 24 – 1.
Kaskada (30.12), godz. 14
3, 4, 6, 8, 10, 11, 14, 17, 21, 22, 23, 24.
Kaskada (29.12), godz. 21.40
3, 7, 9, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 21, 23, 24.
Super Szansa (30.12), godz. 14
9, 5, 0, 7, 1, 1, 2.
Super Szansa (29.12), godz. 21.40
8, 8, 4, 8, 0, 7, 8.



Dawid Kubacki udanie rozpoczął zmagania w 68. Turnieju Czterech Skoczni

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Noworoczne skakanie

SPORTY ZIMOWE Za nami inauguracyjny konkurs 68. Turnieju Czterech Skoczni. A już dziś kwalifikacje do zawodów w Garmisch-Partenkirchen, gdzie w Nowy Rok odbędą się drugie zawody tej prestiżowej imprezy

Przed zawodami w Oberstdorfie eksperci wskazywali na obrońcę trofeum Ryoyu Kobayashiego, a także przedstawicieli gospodarzy – Niemca Karla Geigera i Austriaka Stefana Krafta. Z kolei były trener Biało-Czerwonych, a obecnie szkoleniowiec Niemców Stefan Hornigache, wśród faworytów widział jeszcze Kamila Stocha.

Niedzielny konkurs należał do Kobayashiego. Japończyk wygrał dość pewnie i odniósł piątą z rzędu wygraną w Turnieju Czterech Skoczni, dołączając tym samym do Stocha, Svena Hannawalda i Helmuta Recknagela, którzy w przeszłości również zwyciężali w pięciu kolejnych konkursach.

Za Kobayashim zawody ukończył Geiger, a na najniższym stopniu podium stanął Dawid Kubacki ze stratą ledwie 1,2 pkt. – Stuprocentowo nie byłem pewny wyniku, który osiągnę, ale wiedziałem, że stać mnie na dobre skakanie. Jak wielokrotnie po-

wtarzałem, dla mnie nie jest istotna przeszłość. Do każdego nowego konkursu trzeba podejść z czystą głową i zadaniem. Zawsze chcę, żeby moje próby były jak najlepsze. Tym staram się zajmować przy okazji każdego startu – powiedział po zawodach skoczek z Nowego Targu cytowany przez portal skijumping.pl.

Powody do zadowolenia może mieć również Piotr Żyła. Popularny „Wiewiór” jest na piątym miejscu i z pewnością będzie walczyć o poprawienie lokaty. Natomiast Oberstdorf w nieco słabszym nastroju opuszczał Kamil Stoch. Skoczek z Zębu zajął 19. miejsce. – W niedzielę zrobiłem wszystko, co miałem w planie. To był udany dzień, podczas którego wykonałem dobrą robotę. Skoki były na solidnym poziomie. Szczególnie pierwszy był naprawdę super – ocenił Stoch. Natomiast największym pechowcem okazał się Jakub Wolny. 24 latek pokazał się z dobrej strony i powinien awansować do drugiej

serii, ale został zdyskwalifikowany za nieregulaminowy kombinezon. – Głupia sprawa, ale takie rzeczy się zdarzają – skwitował najmłodszy z Polaków.

Teraz skoczkiwie zameldują się w Garmisch-Partenkirchen na skoczni Grosse Olympiaschanze. Obiekt ten od 2007 roku pisze dla siebie nową historię. Pierwszego stycznia odbył się tam ostatni konkurs na starym obiekcie (punkt K 115 m). W kwietniu skocznia została zburzona, a na jej miejscu powstał nowoczesny obiekt, na którym można skakać zdecydowanie dalej (Hill Size 142 m).

Dziś o godzinie 14 odbędą się kwalifikacje do kolejnego konkursu. Bezpośrednią transmisję z ich przebiegu przeprowadzi Eurosport. Natomiast w Nowy Rok o godzinie 14 rozpocznie się drugi konkurs w ramach TCS. Kibice będą mogli go śledzić w TVP 1, TVP Sport, Eurosporcie, a także w internecie pod adresem sport.tvp.pl

BS

Dużo pracy przed nimi

PIŁKA RĘCZNA Porażki z Białorusią 24:25 i 26:27 z Hiszpanią B oraz wygrana ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi – to dorobek reprezentacji Polski szczypiornistów podczas Turnieju Czterech Narodów rozegranym przez trzy dni w Tarnowie

Pod względem organizacyjnym 4 Nations Cup odniósł sukces. Hala Jaskółka w Tarnowie, podczas spotkań Polaków, prawie zawsze wypełniona była w komplecie. Zdecydowanie gorzej zawody wypadły pod względem sportowym. Choć patrząc na końcowe rozstrzygnięcia raczej nie ma niespodzianki. Z kompletem trzech wygranych triumfatorom została reprezentacja Białorusi. Na drugim miejscu uplasowała się kadra B Hiszpanii. Biało-Czerwoni zakończyli turniej na trzeciej pozycji – z wysoką wygraną na egzotycznym rywalem Zjed-

noczonymi Emiratami Arabskimi 28:15. Celem Turnieju Czterech Narodów było zgranie zespołu i przeciwiczenie wariantów przed styczniowymi mistrzostwami Europy ale przede wszystkim pierwsza selekcja wśród grupy 20 kadrowiczów na europejski czempionat. I choć w poniedziałkowe południe nie znaleźmy jeszcze oficjalnej decyzji selekcjonera Patryka Rombla to z piątki puławian, którzy mieli okazję zaprezentować się w Tarnowie, najlepsze wrażenie zostawił po sobie obrotowy Dawid Dawydzik. Młody, silny i ambitny zawodnik Azotów na poważnie zapukał do bram reprezentacji. W takich oko-

licznościach to konkurenci: Mateusz Piechowski z Orlen Wisły Płock, Kamil Syprzak z Paris Saint-Germain, Patryk Walczak TuS N-Luebecke oraz Maciej Gembala z SC DHfK Leipzig powinni czuć się zagrożeni. Nalewym rozegraniu Antoni Łangowski walczył w Tarnowie z Michałem Olejniczakiem z SMS Gdańsk i Szymonem Sičko z Górnika Zabrze i chyba nadal jest w grze. Konkurencja wrośnie kiedy na turniej w Hiszpanii (od 3 do 5 stycznia) zawita Piotr Chrapkowski z SC Magdeburg. Największe szanse na ME mają prawi rozgrywający, których zawsze jest jak na lekarstwo. Z dwójki puławian: Rafał Przybylski i Michał

Szyba oraz grający w Bundeslidze Maciej Majdziński z Bergischer HC odpadnie tylko jeden. Szanse każdego z piłkarzy to ponad 30 procent. Zmiennikiem dla doświadczonego Przemysław Krajewskiego na lewym skrzydle jest piątą z graczy Azotów Piotr Jarosiewicz. O miejsce na ME walczy tu jeszcze Jan Czuwara z Górnika Zabrze.

Tytuł MVP meczu z Białorusią otrzymali dwaj zawodnicy PGEVive Kielce: obrotowy Arciom Karaliok (Białoruś) oraz bramkarz Mateusz Kornecki (Polska).

Polska – Białoruś 24:25 (11:15)
Polska: Kornecki, Zakreta – Olejniczak 2, Krajewski 6, Łangowski 1, Czuwara, Sy-

przak 1, Moryto 5, Kondtariuk, Przybylski 3, Pilitowski 1, Bondzior, Piechowski, Dawydzik 2, Szyba, Walczak, Sičko 3.

Pozostałe mecze Polaków podczas turnieju w Tarnowie: Polska – Hiszpania B 26:27 (10:16) ● Polska – Zjednoczone Emiraty Arabskie 28:15 (16:9).

Pozostałe wyniki: Zjednoczone Emiraty Arabskie – Białoruś 24:31 (9:19) ● Białoruś – Hiszpania B 30:26 (15:10) ● Hiszpania B – Zjednoczone Emiraty Arabskie 32:15 (18:4).

Klasyfikacja końcowa Turnieju Czterech Narodów: 1. Białoruś – 6 punktów, 2. Hiszpania – 4 pkt, 3. Polska – 2 pkt, 4. Zjednoczone Emiraty Arabskie – 0 pkt

(GROM)

Naleczów zaprasza

LEKKOATLETYKA Burmistrz Naleczowa, organizatorzy, współorganizatorzy i partnerzy zapraszają do udziału w „Jubileuszowym złoto-srebrnym XXV Biegu Sylwestrowym Naleczów – Sao Paulo i Nordic Walking 31.12.2019 – 01.01.2020” Patronat Honorowy nad imprezą objął Burmistrz Naleczowa Wiesław Pardyka. Impreza ma na celu promocję Naleczowa jako miasta, w którym odbywa się ostatnia w Polsce i w Europie impreza sportowa w Starym Roku i Pierwsza w Nowym Roku – 2020, nawiązuje do historii i tradycji najstarszego biegu sylwestrowego na świecie (1924 Sao Paulo Brazylia) oraz promuje bieganie i zdrowy trybu życia.

Wśród wszystkich uczestników zawodów zostaną rozlosowane cenne nagrody ufundowane przez sponsorów (wyroby ze złota, srebra, platery, mosiądzu, miedzi, obrazy, wyroby z porcelany itp.)

Bieg wystartuje tradycyjnie już 31 grudnia o godz. 23.55, a więc zakończy się już w Nowym Roku. Trasa prowadzi po naleczowskim Parku Zdrojowym i ulicami miasta. Start i meta usytuowane są w Parku Zdrojowym. Do pokonania są dwa dystanse – ok. 6 km i ok. 2 km. Biuro zawodów, zakwaterowanie, wyżywienie w Internacie „Świt” przy ul. Spółdzielczej 17 (Szkoła Podstawowa). Biuro zawodów czynne w godz. 14.00-23.00 dnia 31.12.2019 roku.

Warunkiem uczestnictwa jest opłacenie wpisowe (I wariant 30 zł lub II wariant 50 zł z pakietem (do wyboru) od osoby). Osoby, które startują w biegu mają możliwość zarezerwowania noclegu. Nr konta na które należy wpłacać wpisowe: Bank Spółdzielczy w Naleczowie (ULKS Agro-Natura Naleczów) nr 79 8733 0009 0006 2314 2000 0010 z dopiskiem „XXV Bieg Sylwestowy”. Przy opłacie należy podać nazwisko, kategorię, dystans.

Szczegółowych informacji na temat biegu udzielają Stanisław Marzec (885-682-304) i Marek Górniak (693-230-360). Można je także znaleźć na stronie www.naleczow.pl.

Idziemy w dobrym kierunku, ale brakuje nam dużego sukcesu

ROZMOWA z Piotrem Kasperkiem, trenerem sekcji pływania AZS UMCS Lublin

• AZS UMCS Lublin znowu należał do najlepszych klubów Zimowych Mistrzostw Polski. Jesteście zadowoleni z występu w Ostrowcu Świętokrzyskim?

– Ogólnie na pewno tak. Z czego najbardziej? Szczerze mówiąc nie sądziliśmy, że wygramy zarówno klasyfikację medalową i drużynową z powodu nieobecności Jana Świtkowskiego. Trzeba pamiętać, że to on przechylił szalę na naszą stronę przed rokiem w jednym z ostatnich wyścigów sztafet. Tym razem go zabrakło, dlatego wynik na pewno cieszy, bo pokazuje, że są następcy. Nawet bez tego kalibru zawodnika, jak Janek jesteśmy w stanie rywalizować o zwycięstwo.

• Waszą główną bronią były sztafety. Tym razem w ten sposób wywalczyście osiem medali. Tylko sześć w konkurencjach indywidualnych...

– Tak samo było w zeszłym roku. Brakuje nam tych indywidualnych zwycięstw, ale nadrabiamy wszystko sztafetami. Cały czas jednak robimy analizę i wiemy, że oprócz mocnych stron mamy także słabsze. Z drugiej strony trzeba jednak przyznać, że chociażby dla Konrada Czerniaka start w Zimowych Mistrzostwach Polski odbył się praktycznie z marszu. Od marca zaczyna się okres kwalifikacji do igrzysk olimpijskich i dla większości zawodników to będzie priorytet. Dlatego wielu zawodników nie szykowało formy na grudzień. Konrad zdobył tylko jeden medal indywidualny, ale w sztafetach to on prowadził nasze drużyny do tych największych sukcesów. Można powiedzieć, że był największym atutem naszych zespołów.



• Oprócz seniorów o medale walczyli także juniorzy i młodzieżowcy. W młodszej kategorii wiekowej byliście na siódmym miejscu, a w starszej na drugim...

– Niby tak, ale znacznie ważniejsza od klasyfikacji medalowej jest dla nas punktacja drużynowa. Aby być wysoko w tej pierwszej wystarczy mieć dwie-trzy osoby na bardzo wysokim poziomie. Punktacja drużynowa pokazuje całe spektrum siły zespołu. Nie da się wygrać „drużynówki” mają jedynie dwóch, trzech wysokiej klasy zawodników. Wśród seniorów

i młodzieżowców mieliśmy najwięcej punktów, a w rywalizacji juniorów zajęliśmy pod tym względem drugie miejsce. Dlatego z tych wyników także jesteśmy zadowoleni.

• To też dobry prognostyk na przyszłość?

– Na pewno. Ku naszemu zadowoleniu, mamy drugie miejsce i widać, że zmierzamy w dobrym kierunku. Tym bardziej, że nie stawiamy tak dużego nacisku na to, żeby wygrywać w tej kategorii. Trzeba też pamiętać, że nie prowadzimy szkolenia w tych młodszych kategoriach. Co do młodzieżow-

ców, to widać, że jesteśmy wiodącą siłą i mamy nadzieję, że tak pozostanie na dłużej.

• Czy ktoś z tych młodych zawodników pozytywnie zaskoczył podczas niedawno rozgrywanych mistrzostw Polski?

– Jest parę ciekawych nazwisk, ale chyba trzeba tutaj wymienić przede wszystkim Martynę Piesko, która swoje mistrzostwa 16-latek miała trochę wcześniej. Wywalczyła trzy złote medale, a przy okazji została najlepszą zawodniczką imprezy. Naprawdę pokazała się z bardzo dobrej strony.

Jest oczywiście kilka innych nazwisk, a dodatkowo spodziewamy się też ciekawego naboru w styczniu, talentów na pewno u nas nie brakuje. Mamy jednak świadomość, że są u nas także braki, a tymi są gwiazdy na poziomie międzynarodowym. Brakuje nam takiego, wielkiego sukcesu, ale wiadomo, że ten nie pojawia się po prostu od tak, kiedy pstryknie się palcami. Na to potrzeba ciężkiej i długoterminowej pracy, a my na pewno staramy się cały czas iść do przodu.

• Jak wyglądają najbliższe plany pływaków AZS UMCS?

– Obecnie zbieramy siły, trwa okres roztrenowania i regeneracji. To jednak nie znaczy, że w ogóle nie trenujemy. Prawdziwa praca, czyli okres przygotowawczy rozpocznie się 2 stycznia. Część zawodników będzie ćwiczyć z kadrą, a część ma indywidualne programy.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

PUNKTACJE KLUBOWE ZIMOWYCH MISTRZOSTW POLSKI W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Seniorzy: 1. AZS UMCS Lublin – 1533, 2. G-8 Bielany Warszawa – 1362, 3. AZS AWF Katowice – 1357, 4. WKS Śląsk Wrocław – 1000, 5. AZS AWF Warszawa – 767, 6. MKS Juvenia Wrocław – 517, 7. MKP Szczecin – 442, 8. KU AZS AGH Kraków – 343, 9. MKS Trójka Łódź – 340, 10. UKS 190 Łódź – 306...48. Olimpia Lublin – 28, 63. Fala Kraśnik – 11, 68. Olimpijczyk 23 Lublin – 7.

Młodzieżowcy: 1. AZS UMCS Lublin – 1364 punkty, 2. AZS AWF Katowice 839, 3. WKS Śląsk Wrocław – 665, 4. G-8 Bielany Warszawa – 555, 5. AZS AWF Warszawa – 414, 6. AZS AGH Kraków – 383, 7. MKP Szczecin – 342, 8. MKS Trójka Łódź – 248, 9. KU AZS Politechniki Łódzkiej – 177, 10. MKS Wodnik Radom – 167.

Juniorzy: 1. G-8 Bielany Warszawa – 766, 2. AZS UMCS Lublin – 532, 3. WKS Śląsk Wrocław – 436, 4. AZS AWF Katowice – 397, 5. UKP Unia Oświęcim – 394, 6. SMS Gali-cja Kraków – 301, 7. MKP Szczecin – 223, 8. MKS SMS Victoria Racibórz – 2019, 9. Piętnastka Bydgoszcz – 218, 10. KS KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – 154... 34. Fala Kraśnik – 42, 49. KP Avia Świdnik – 15, 55. AZS AWF Biała Podlaska – 6.

FOT. AZS UMCS LUBLIN PEYVANE/FACEBOOK

Kłós nie rezygnuje

PIŁKARSKA IV LIGA Kłós Gmina Chełm po pierwszej rundzie zajmuje trzecie miejsce od końca, a do bezpiecznej strefy tabeli traci pięć punktów

W zimie trener Robert Tarnowski chce poważnie wzmocnić zespół i powalczyć o utrzymanie.

– Pracujemy nad tym, żeby nasza kadra była silniejsza niż jesienią. Rozmowy trwają, ale jeszcze zobaczymy co z tego wszystkiego wyjdzie. Chcielibyśmy wzmocnić każdą formację, bo przede wszystkim dysponowaliśmy zbyt wąską kadrą – wyjaśnia szkoleniowiec Kłosa. Przyznaje też, że wcale nie jest łatwo namówić zawodników do gry w jego drużynie. – Ze względów terytorialnych ruch raczej odbywa się w drugą stronę. Zawodnicy od nas odchodzą, ale raczej nie

przychodzą. Bez wzmocnień trudno jednak myśleć o tym, że poważnie powalczymy o utrzymanie – dodaje trener Tarnowski. Jego podopieczni do zajęć w nowym roku wrócą 15 stycznia. Na razie w planach jest pięć meczów kontrolnych. 8 lutego rywalem będzie Lublinianka. Tydzień później Victoria Żmudź, a w kolejnych tygodniach: Włodawianka (22 lutego), Unia Hrubieszów (29 lutego), a tuż przed ligą Unia Rejowiec (7 marca). Walkę o punkty Kłós rozpocznie od wyjazdowego pojedynku w Hrubieszowie (21 lub 22 marca).

(LUKISZ)

Łada straci w zimie ważne ogniwo?

PIŁKARSKA IV LIGA Okres roztrenowania w ekipie z Biłgoraja trwał do końca listopada. Według wstępnych planów drużyna Bartłomieja Kowalika ma wrócić do zajęć 15 stycznia. Wszystko wskazuje też na to, że Łada straci w zimie ważnego zawodnika

Chodzi o Przemysława Krzyszczykę, który studiuje w Warszawie i właśnie bliżej stolicy chciałby znaleźć nowy klub. Pogodzenie nauki z występami w Biłgoraju będzie praktycznie niemożliwe. To cios nie tylko dla defensywy drużyny, ale i ofensywy, bo obok Patryka Dorosza 19-latek jest drugim, najlepszym strzelcem zespołu z dorobkiem pięciu goli.

Jakie plany na zimowe okienko transferowe mają w Biłgoraju? – Liczymy przede wszystkim na wzmocnienia na dwóch po-

zycjach: środkowego obrońcy i napastnika – wyjaśnia trener Kowalik. I dodaje, że nikt na razie nie zgłosił chęci odejścia, ale że bardzo trudno będzie zatrzymać Krzyszczykę. – Odejsie Przemka na pewno byłoby dla nas olbrzymią stratą. Jeszcze jednak zobaczymy, jak potoczy się ta sprawa. Gdzie szukamy wzmocnień? Chcielibyśmy ściągnąć chłopaków, którzy wyróżniają się w zamojskiej klasie okręgowej. Na razie różnie nam to wychodzi, ale na pewno jeszcze się nie poddajemy i dalej rozglądamy się za wzmocnieniami – wyjaśnia szkoleniowiec.

Jego podopieczni na półmetku rozgrywek mają na koncie 21 punktów i zajmują ósme miejsce w tabeli. Wiadomo jednak, że z III ligą może się poźegnają kilka naszych ekip. A to oznaczałoby, że liczba spadkowiczów klasę rozgrywkową niżej wzniesie, a walka może się toczyć do ostatniej kolejki. – Wiosną będzie nas interesowało przede wszystkim utrzymanie. Mamy nadzieję, że nie będziemy musieli się o nie martwić do końca rozgrywek i że prędzej niż później zapewnimy sobie ligowy byt – dodaje trener Kowalik.

Łada w zimie ma zaplanowanych osiem sparingów. W tym pierwszym zmierzy się z Piastem Tuczempy (25 stycznia). Kolejnymi rywalami ekipy z Biłgoraja będą: Krysztal Werbkowice (1 lutego), Huczwa Tyszowce (8 lutego), Avia Świdnik (15 lutego), Janowianka Janów Lubelski (21 lutego), Stal Kraśnik (29 lutego), Lewart Lubartów (7 marca) oraz na koniec przygotowań Gryf Gmina Zamość (14 marca). Z kolei w pierwszym meczu o punkty Patryk Dorosz i spółka zmierzą się na wyjeździe z ostatnim w tabeli Górnikiem II Łęczna (21 lub 22 marca).

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1600

królowa Elżbieta I Tudor
powołała Kompanię
Wschodnioindyjską

1856

urodził się Wojciech
Kossak, polski malarz

1908

Wilbur Wright ustanowił
rekord długości lotu
samolotem - 124,7 km

1935

Charles Darrow
opatentował grę
planszową Monopoly

1946

premiera filmu „Pojedynek
w słońcu” w reżyserii Kinga
Vidora. W rolach głównych:
Jennifer Jones i Gregory
Peck

1948

urodziła się Donna
Summer, amerykańska
piosenkarka

1953

oficjalnie zaprezentowano
pierwszy
przedprototypowy model
samochodu Syrena

1961

pierwszy koncert grupy
The Beach Boys

1968

pierwszy lot
naddźwiękowego
samolotu pasażerskiego
Tu-144

1977

zakończyła się trzydniowa
wizyta prezydenta USA
Jimmy'ego Cartera w
Polsce

1999

stacja NBC nadała ostatni
odcinek serialu „Sunset
Beach”

2089

metrów to długość
Manhattan Bridge,
dwupoziomowego mostu
wiszącego nad East
River w Nowym Jorku,
a łączącego Manhattan
z Brooklynem. Budowa
trwała 8 lat, a zakończyła
się 31 grudnia 1909 roku

Plany i zmiany

Karolina Gilon przyznaje, że nie lubi stagnacji i cieszy się, gdy w jej życiu dzieje się coś nowego. Nadchodzący rok będzie dla niej bardzo intensywny i pracowity. Czeką ją mnóstwo podróży związanych z nowymi projektami zawodowymi



Przedsiewzięcia, w których w przyszłości weźmie udział Karolina Gilon, są związane głównie z jej działalnością na Instagramie. Prezenterka w nowym roku zamierza pracować za granicą i dużo podróżować.

- W 2020 roku wezmę udział w mnóstwie nowych projektów, zapowiada się precudowny czas. Głównie są to plany wyjazdowe. Mam zamiar wylecieć i pracować w Azji, Kalifornii. Szykuje się też bardzo daleka podróż, ale nie chcę jeszcze zdradzać szczegółów.

W niedalekiej przyszłości będą się działy fantastyczne rzeczy, więc nie mogę się już doczekać. Projekty związane są wyłącznie Instagramem i moją działalnością w social mediach - mówi agencji Newseria Lifestyle Karolina Gilon.

Prezenterka nie boi się eksperymentować ze swoim wyglądem. Tym razem postanowiła powrócić do naturalnego koloru włosów. Jest to duża metamorfoza, zwłaszcza że przez długi czas była blondynką. - Podciąłam włosy o 20 cm i wracam do mojego naturalnego koloru.

W 2020 roku wezmę udział w mnóstwie nowych projektów, zapowiada się precudowny czas - mówi Karolina Gilon

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Ciemniejszy niż dotychczas kolor włosów nie jest jednak jedną zmianą w wyglądzie Karoliny Gilon. Podkreśla, że jakiś czas temu zrezygnowała także z doklejanych rzęs i sztucznych paznokci. Prezenterka chce wyglądać jak najbardziej naturalnie. - Uwielbiam zmiany. Jestem znana z tego, że na mojej głowie było już chyba wszystko. Nie wiedziałam, czym mogę jeszcze zaskoczyć nawet samą siebie. Ostatnio mam zajawkę na powrót do natury. Już dawno temu zdjęłam sztuczne rzęsy i paznokcie. Teraz czas na naturalne włosy.

Karolina Gilon otwarcie przyznaje, że wszystkie decyzje, jakie podejmuje, są spontaniczne i zależą głównie od jej nastroju. W konsekwencji w przyszłości zapewne zaskoczy zmianami wyglądu zarówno swoich fanów, jak i samą siebie. - Decyzja o zmianie to dla mnie impuls. Wstaję rano i mówię tak: dzisiaj chcę zmienić kolor włosów. Tak właśnie było tego dnia. Nie wiem, być może jutro będę miała blond włosy, a za miesiąc różowe. Za mną różnie bywa.

NEWSERIA LIFESTYLE

Sputnik nad Polską

DO ZOBACZENIA W 2019 roku odbyła się już 13. edycja Festiwalu Filmów Rosyjskich Sputnik nad Polską. Tradycyjnie Chatka Żaka (ul. Radziszewskiego 16) zaprasza na replikę Festiwalu. Najciekawsze filmy przeglądu będzie można oglądać w kinie instytucji od 7 do 29 stycznia.

Tematem przewodnim 13. edycji „Sputnika” jest czarna dziura. - To obszar czasoprzestrzeni, którego, z uwagi na grawitację, nic nie może opuścić. Otacza ją powierzchnia nazywana horyzontem zdarzeń, która wyznacza granicę bez powrotu. Tak

też jest z rosyjską kine-matografią. Gdy się z nią zetkniesz, nie będzie odwrotu - zachęcają organizatorzy.

W ramach repliki w Lublinie zobaczymy takie filmy, jak „Byk” Borisa Akopowa, „Wielką poezję” Aleksandra Łungina czy „Braterstwo”

cenionego Pawła Łungina. Będzie też reprezentacja kobiet reżyserek - zobaczymy produkcje Łarisy Sadiłowej i Nataszy Mierkułowej.

Seanse: 7, 8, 13, 20, 24, 27, 28 i 29 stycznia o godz. 19.30. Bilety: 12/10 zł. Karnety: 40 zł.

DAD



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Między łózkami

NA SCENIE W poniedziałek, 6 stycznia, o godzinie 16 i 19 w Centrum Kongresowym UP (ul. Akademicka 15) będzie można zobaczyć spektakl „Między łózkami”.

Komedia Norma Fostera składa się z sześciu epizodów, które przedstawiają zabawne, ale również wzruszające losy mieszkańców prowincjonalnego miasteczka w Kanadzie.

Obsada: Katarzyna Skrzynecka, Artur Barciś, Radosław Pazura, Katarzyna Ankudowicz, Lesław Żurek.

Bilety w cenie 70-120 złotych dostępne m.in. za pośrednictwem platformy kup-bilecik.pl.

DAD



Z batutą i humorem

KONCERT Maestro Maciej Niesiołowski poprowadzi wyjątkowy koncert w Filharmonii Lubelskiej „Z batutą i humorem”, który odbędzie się w piątek, 3 stycznia, o godzinie 19.

Maciej Niesiołowski to jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich dyrygentów, który przez lata prowadził cykl telewizyjnych koncertów, wypełnionych zabawnymi anegdotami, przybliżając widzom najwspanialsze dzieła muzyki światowej.

- Koncert „Z batutą i humorem” to niezwykła, muzyczna podróż, podczas której zabrzmie muzyka polska, rosyjska, czeska, włoska, hiszpańska, meksykańska... - zachęcają organizatorzy wydarzenia.

W koncercie udział wezmą Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej oraz sopranistki Anita Maszczyk i Wioletta Białk.

Bilety na koncert kosztują od 60 do 80 zł.

DAD

